

ŁUKASZ BRACHACZEK OFMConv

Obraz Maryi – Matki Bożej w kazaniach Świętego Bonawentury

praca magisterska
napisana na seminarium naukowym z teologii dogmatycznej
pod kierunkiem o. prof. dra hab. Zdzisława Kijasa OFMConv
Kraków 2001

ABSTRAKT

Święty Bonawentura w swoim kaznodziejstwie zawarł wiele myśli dotyczących Najświętszej Maryi Panny, opierając się na rozważaniach teologicznych innych znanych teologów średniowiecza, oraz Ojców Kościoła, którzy mówili o Matce Bożej. Ponadto swoją naukę teologiczną podporządkował ówczesnemu nauczaniu Kościoła. Doktor Seraficki nie tworzył nowych tez teologicznych, ale starał się poprzez swój specyficzny styl rozbudowanych obrazów i przenośni upiększać głoszone przez siebie Słowo. W swoim kaznodziejstwie wiele miejsca poświęca naśladowaniu Chrystusa, jak też naśladowaniu Maryi, szczególnie Orędowniczki. Orędownictwo i pośrednictwo Maryi wcale nie przeszkadza jednemu pośrednictwu Jezusa, ponieważ wynika ono z Jej Boskiego Macierzyństwa.

Wstęp

W trakcie Soboru Watykańskiego II bardzo wiele uwagi poświęcono postaci Najświętszej Maryi Panny. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* mówi: „Maryja dzięki łasce Bożej wywyższona po Synu ponad wszystkich aniołów i ludzi jako Najświętsza Matka Boża, która uczestniczyła w tajemnicach Chrystusa, słusznie doznaje od Kościoła czci szczególnej. Już też od najdawniejszych czasów Błogosławiona Dziewica czczona jest pod zaszczytnym imieniem Bożej Rodzicielki, pod której obronę uciekają się w modlitwach wierni we wszystkich swoich przeciwnościach i potrzebach” (LG 66).

Właściwy wizerunek, kult i rola Matki Bożej w dziele zbawienia jest bardzo ważny w życiu każdego chrześcijanina, dlatego też wymaga to ciągłego pogłębiania wiedzy o Maryi Matce Jezusa, w czym pomocne okaże się rozważanie na Jej temat, zawarte w dziełach wielkich mistrzów teologii. Do takich należy franciszkanin święty Bonawentura, który poświęca tematyce Maryjnej wiele swoich kazań.

Problemem głównym podejmowanym w niniejszej pracy jest pytanie: jaki obraz, wizerunek Maryi przedstawia w swoich kazaniach święty Bonawentura? Na jakie cechy charakterystyczne i postawy Matki Bożej zwraca uwagę i jakie najważniejsze momenty z życia Maryi akcentuje w swojej pracy i myśli teologicznej?

Za źródło główne posłuży nam 27 kazań świętego Bonawentura o Najświętszej Maryi Pannie, zawartych w IX tomie „Dzieł Świętego”, wydanych w wydaniu krytycznym w *Quaracchi*, w latach 1882-1902. W 1999 roku ukazało się w Wydawnictwie Franciszkanów w Krakowie tłumaczenie na język polski wszystkich 27 kazań o tematyce maryjnej Doktora Serafickiego. Zostały one wydane w serii *Biblioteka myśli franciszkańskiej*. Tłumaczenia dokonał o. Cecylian Niezgoda OFMConv. Całe dzieło przetłumaczone na język polski zawarte jest na 234 stronach. Ta pozycja posłuży nam jako podstawa do bliższego zapoznania i wgłębienia się w istotę i treść rozważań o Matce Boga, przedstawionych przez świętego Bonawenturę - Doktora Serafickiego.

Jak bardzo czcił i był przywiązany do Matki Bożej Doktor Seraficki, ukazuje nam kazania pisane specjalnie na Jej święta, w których święty Bonawentura ukazuje całą teologię maryjną. Czerpie ją z Pisma Świętego, Starego i Nowego Testamentu, z nauki wielkich poprzedników, najbardziej z pism świętego Augustyna, świętego Anzelma i świętego Bernarda z Clairvaux¹, biorąc jednocześnie przykład gorącej miłości do Matki Odkupiciela od swego Zakonodawcy świętego Franciszka z Asyżu². To dzięki wskazaniom i zabiegom Doktora Serafickiego została wprowadzona praktyka odprawiania co sobotę w Zakonach Franciszkańskich Mszy świętej o Najświętszej Maryi Pannie i codzienne trzykrotne odmawianie „Anioł Pański”. Święty Bonawentura ma także wpływ na rozwój święta Najświętszej Maryi Panny Bolesnej, ponieważ w trakcie liturgii mszalnej przewidziana jest sekwencja *Stabat Mater*, której autorstwo przypisuje się obecnie świętemu Bonawenturze³.

W swoim kaznodziejstwie bardzo wiele miejsca poświęca naśladowaniu Chrystusa, jak też naśladowaniu Maryi, szczególnej Orędowniczki. Orędownictwo i pośrednictwo Maryi wcale nie przeszkadza jednemu pośrednictwu Jezusa, ponieważ wynika ono z Jej Boskiego macierzyństwa i tylko na gruncie peł-

1 Bonawentura, *Kazania o Najświętszej Pannie Maryi*, Kraków 1999, s. 11.

2 Zob. G. Iammarone, *Duchowość franciszkańska*, Kraków 1998, s. 113-123; Św. Bonawentura, *Życiorys większy św. Franciszka z Asyżu*, w: *Wczesne źródła franciszkańskie*, Warszawa 1991, s. 246-279; *Pisma świętego Franciszka i świętej Klary*, Warszawa 1992, s. 117-120; W. Egger, L. Lehmann, A. Rotzetter, *Duchowość franciszkańska*, Wrocław 1992, z. 11.

3 M. Kunzler, *Liturgia kościoła*, Poznań 1999, s. 709.

nej prawdy o tym macierzyństwie może być zrozumiane i przeżywane w wierze (RM 38). Poprzez swoje pośrednictwo podporządkowane pośrednictwu samego Odkupiciela, Maryja przyczynia się w sposób szczególny do łączności Kościoła pielgrzymującego na ziemi z eschatologiczną rzeczywistością Świętych obcowania, ona sama bowiem jest już wzięta do nieba (RM 41). O tym szczególnym orędownictwie i pośrednictwie Maryi, możemy się przekonać, czytając kazania świętego Bonawentury, które zostały poświęcone Matce Boga.

Poniższa praca ma charakter analityczno-syntetyczny. Na pierwszym etapie poddane zostaną analizie kazania świętego Bonawentury poświęcone Matce Bożej. Następnie, w formie syntezy ukazane zostaną najbardziej charakterystyczne obrazy - wizerunki Najświętszej Maryi Panny, które wyłaniają się z omawianych kazań.

Praca składa się z czterech rozdziałów. Podział i tematy każdego z nich zostały zaczerpnięte ze zbioru Kazań o Najświętszej Maryi Pannie świętego Bonawentury. W każdym z rozdziałów zastanowimy się nad głównymi cechami, przymiotami i obrazami dotyczącymi Matki Bożej, przedstawionymi przez Doktora Serafickiego, starając się jednocześnie zrozumieć, to co autor kazań pragnie nam przekazać.

Święty Bonawentura-Jan Fidenza urodził się w Civita koło Bagnoregio, około roku 1218, jako syn Marii di Ritello i Jana Fidanzy, medyka z Bagnoregio. Od 1236 roku jest studentem Uniwersytetu w Paryżu, na wydziale sztuk wyzwolonych. W 1243 r. rozpoczyna studia teologiczne, pod kierunkiem Aleksandra z Hales, jako nowicjusz franciszkański. W zakonie przyjął imię Bonawentura. Nie jest to pewne, ale najprawdopodobniej w kwietniu 1254 roku otrzymał stopień magistra teologii, a w rok później otrzymał święcenia kapłańskie. Następnie objął katedrę w szkole franciszkanów po Wilhelmie z Melitony. Do roku 1257 pracował jako profesor w Paryżu, zdobywając różne stopnie naukowe i prowadząc wykłady z zakresu Ewangelii św. Jana i św. Łukasza, oraz pisząc bardzo obszerny *Komentarz do czterech Ksiąg Sentencji Piotra Lombarda*. W tym samym roku został wybrany w Rzymie, w obecności papieża Aleksandra IV, generałem Zakonu. Ze względu na szczególną postawę jaką się charakteryzował nazwano go drugim założycielem Zakonu. Skodyfikował dotychczasowe prawodawstwo, bronił ideału życia franciszkańskiego. W 1265 roku został mianowany przez papieża Klemensa IV arcybiskupem Yorku, ale nominacji nie przyjął. Ponownie w 1273 roku papież Grzegorz X mianował go biskupem Albano i kardynałem. Sakrę biskupią przyjął z rąk Grzegorza X w Lyonie⁴.

4 Por. S. Kafel, *Spotkania z Bonawenturą*, „Znak” 246 (1974), s. 1553-1572; E.I. Zieliński, *Bo-*

Na tym stanowisku odegrał bardzo ważną rolę w zorganizowaniu Soboru Lyonńskiego w 1274 roku. Swoją pracę skupił na przygotowaniu i przeprowadzeniu Soboru. Był przewodniczącym sesji Soborowych, wygłaszał także przemówienia do ojców soborowych, w których przede wszystkim zwrócił uwagę na kwestię unii z Grekami⁵. Zmarł w trakcie Soboru 15 lipca 1274 roku. W tym samym dniu jego ciało zostało pogrzebane w zakrystii starego kościoła franciszkańskiego w Lyonie. Papież Sykstus IV, w Bazylice watykańskiej 14 kwietnia 1482 roku bullą „Suprema caelestis patria” ogłosił Bonawenturę Świętym, zaliczając go równocześnie w poczet doktorów Kościoła.

Ważniejsze dzieła Świętego to: *Breviloquium*, *Commentaria in IV libros Sententiarum*, *Collationes in Hexaemeron*, *Commentarius in Evangelium sancti Lucae*, *Collationes 10 de praeceptis*, *Collationes de 7 donis Spiritus Sancti*⁶.

W charakterystyce osoby Doktora Serafickiego, nie można pominąć jego wielkiego wkładu w średniowieczne kaznodziejstwo. Kazania świętego Bonawentury były kazaniami uniwersyteckimi, ponieważ wygłoszone były na Uniwersytecie w Paryżu. Należy wspomnieć, że był on jednym z nielicznych kaznodziei franciszkańskich, wygłaszających kazania uniwersyteckie, ponieważ większość ówczesnych naśladowców św. Franciszka głosiła kazania do ludu.

Święty Bonawentura wygłosił najwięcej kazań w Paryżu, Lyonie i także Asyżu. Od 2 X 1250 - 15 X 1251 głosił kazania tempore, czyli kazania dopołudniowe, natomiast sanctis, diversis głosił Doktor Seraficki w różnych okresach czasu. *Collationes*, przemówienia popołudniowe, związane treściowo z dopołudniowymi wykładami na Sorbonie, głosił w latach 1248-1257, kiedy prowadził wykłady w Paryżu. Wiemy z obliczeń, że święty Bonawentura wygłosił najwięcej kazań, bo aż 186 do zakonników, jako minister generalny Zakonu, następnie 135 to kazania uniwersyteckie, 25 kazania „dla ludu”. Jego kazania były bardzo

nawenturiańskie kalendarium, w: *Święty Bonawentura. Życie i myśl*, Niepokalanów - Warszawa 1976, s. 31-38; E.I. Zieliński, *Bonawentura*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. II, Lublin 1976, kol. 780-785.

5 C. Niezgoda, *Posługa Słowa według świętego Bonawentury*, „Homo Dei” 2 (1974), s. 139.

6 Zob. S. Kafel, *Spotkania z Bonawenturą*, „Znak” 246 (1974), s. 1553-1572; S. C. Napiórkowski, S. Małaszuk, *Bibliografia bonawenturiańska*, w: *Święty Bonawentura. Życie i myśl*, red. S.C. Napiórkowski, E.I. Zieliński, Niepokalanów - Warszawa 1976, ss. 573- 603; L. Veuthey, *Filozofia chrześcijańska św. Bonawentury*, Niepokalanów 1996, s. 177-186; E. I. Zieliński, *Bonawenturiańskie kalendarium*, w: *Święty Bonawentura. Życie i myśl*, Niepokalanów - Warszawa 1976, s. 31-38; E. Zieliński, *Bonawentura*, w: *Encyklopedia katolicka KUL*, t. II, Lublin 1976, kol. 780-785.

zróznicowane, głosił je do króla i królowej Francji, do Klarysek, do braci w Kolonii, do różnych stanów. Dowiadujemy się o tym z nagłówków, jakie czynił przy tytule swoich kazań⁷. Kazania Doktora Serafickiego odróżniały się bardzo od tych, które w większości głosili jego współbracia. Ci ostatni głosili tzw.: „kazania ludowe”, które w porównaniu z kazaniem uczelnianymi, były przystępne, wolne od skrępowań jakimikolwiek zasadami i argumentacjami scholastycznymi. Dlatego też trudno porównać napomnienia brata mniejszego często nie będącego kapłanem, bez pogłębionej formacji, z mowami takich teologów jak np.: święty Antoni, święty Bonawentura, biegłych i doświadczonych w sztuce oratorskiej⁸. Oprócz Francji Doktor Seraficki głosił Słowo Boże także we Włoszech, w Hiszpanii i Szwajcarii⁹.

Schemat kazań Doktora Serafickiego *de tempore*, „o świętych”, o Matce Bożej i *de diversis* nie odbiegał w zasadzie od klasycznych wzorów przemówienia kościelnego, jakie głoszone w czasach, w których przypadło Świętemu żyć. Widać nawet, że święty Bonawentura trzymał się niejako kurczowo „wzoru paryskiego”, w opracowywaniu treści, którą miał zamiar przekazać ówczesnemu słuchaczowi ku rozwadze i poprawie życia. Był zatem temat kazania *thema*, werset z czytań mszalnych odpowiedniego dnia czy święta, był temat pomocniczy *prothema* i modlitwa zamykająca wstęp. Po wstępie następował podział kazania, głównego tematu, czyli rozwój treści i wreszcie zamknięcie mowy *conclusio*, z zachętą do wykonania czegoś względnie do modlitwy. Jak z pobieżnej relacji i zestawienia widać, Doktor Seraficki nie okazał się na tym miejscu nowatorem. Po prostu odpowiadały mu podziały scholastyczne, dlatego się ich trzymał i od nich nie odstępował. Jego *novum kaznodziejstwa* polegało na czymś innym. Przede wszystkim święty Bonawentura uważał, że kaznodzieja musi mieć na uwadze cześć boską a nie własną. Kaznodzieja musiał mieć odpowiedni poziom życia, prowadzić studium nad życiem chrześcijańskim oraz studium, „z czystym sercem”, słowa Bożego¹⁰.

Należy jednak zaznaczyć, że schemat kazania mógł ulec zmianie. Wszystko zależało od rodzaju słuchaczy, od okoliczności czy formy wypowiedzi danej myśli, o czym możemy przekonać się na podstawie świadectwa błogosławionego

7 J. B. Urban, *Siewca Słowa Bożego*, w: *Święty Bonawentura. Życie i myśl*, Niepokalanów-Warszawa 1976, s. 340-341.

8 Por. K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*, Kraków 1999, s. 160.

9 J. B. Urban, *Siewca Słowa Bożego*, s. 340.

10 Tamże, s. 342-343.

Franciszka z Fabriano: „Bonawentura posiadał wielką wymowę i nadzwyczajny dar wyczuwania Pisma Świętego i całej teologii. Był wybitnym mówcą dla kleru i kaznodzieją dla ludu. Wobec niego każdy język na ziemi musiał zamilknąć”¹¹.

Sprawy słuchacza ujmował święty Kaznodzieja również w sposób zasadniczy i jak na ówczesne, czasy w sposób bardzo wszechstronny. Podkreślał głównie osobiste nastawienie i zaangażowanie wiernego. Rozumiał, że ludzie przychodzą z różnym nastawieniem i zamiarem słuchania. Aby w kazaniu odróżnić słowo boskie od ludzkiego, domagał się od kaznodziei „właściwej wiedzy”, krytycznej oceny wielu zjawisk oraz tego, by „słowo i czyn zgadzały się” w jego życiu. W swych kazaniach kierował się też, że należy wyjść od Chrystusa i Nim się kierując doprowadzić lud wierny do Boga. Chrystocentryzm świętego Bonawentury jest jedną z podstawowych cech franciszkanizmu, jak również kaznodziejstwa franciszkańskiego i centrum życia każdego człowieka.

Były to mowy teologiczne, przede wszystkim kazania, zaś homilii możemy wyliczyć tylko jedenaście. Według Doktora Serafickiego kazanie ma uczyć przez właściwe pojęcie tematu, ma się podobać przez krótkie i zwięzłe przedstawienie treści i zdobywać słuchacza przez użyteczne rozwinięcie i zastosowanie. Do przymiotów kazania zaliczał głoszenie prawdy w słowach krótkich i zwięzłych, aby było głoszeniem skutecznym i owocnym. Nie jest dla niego najważniejsza wymowa, ale oczywistość prawdy, poprzez fakty i rzeczywistość treści¹².

Doktor Seraficki pozostawił 331 kazań na rok kościelny, 68 o Świętych, 27 o Matce Bożej, 3 kazania na różne tematy i dwa protematy, czyli wstępy do kazań. Kilkadziesiąt z nich zostało sporządzonych przez samego autora, np.: zbiór 53 kazań na wszystkie niedziele roku kościelnego, natomiast większość została spisana przez jego wiernego sekretarza, brata Marka z Montefeltro.

Święty Bonawentura życie chrześcijańskie w swoich kazaniach rozpatrywał wielopłaszczyznowo. Najpierw jako powołanie Boże, które należało rozpoznać przez rozmyślanie, modlitwę i radość, jako naśladowanie Chrystusa, następnie poprzez uczciwe postępowanie zgodnie z zasadami sprawiedliwości, ostrożność i moderowanie władzami porządkowymi, wreszcie jako zadość czyniącą spowiedź bez osłonek, którą należało odprawić bez pomijania czegokolwiek¹³.

11 C. Niezgoda, *Posługa Słowa według świętego Bonawentury*, s. 145.

12 Por. J. B. Urban, *Siewca Słowa Bożego*, s. 337-347; C. Niezgoda, *Posługa Słowa według świętego Bonawentury*, s. 145-146.

13 Por. J. B. Urban, *Siewca Słowa Bożego*, s. 346-347.

W średniowieczu, duży nacisk kładziono na przygotowanie i wykonanie kazań, a urząd kaznodziei porównywano z misją Proroka. Wśród głoszonych kazań, jak już wspomnieliśmy, możemy wyróżnić: kazania uniwersyteckie i kazania do ludu. My zajmiemy się kaznodziejstwem uniwersyteckim, ponieważ święty Bonawentura większość swoich kazań wygłosił właśnie na Uniwersytecie w Paryżu. Kaznodziejstwo uniwersyteckie było obecne w codziennym i świątecznym życiu uczelni i spełniało ważną misję. Głoszone do społeczności uniwersyteckiej kazania i mowy należały do procesu formowania życia duchowego studentów, stymulowały podnoszenie poziomu i wyniku studiów, szczególnie studentów teologii, spośród których wielu obejmowało ważne stanowiska kościelne, występując przy różnych okazjach jako kaznodzieje. Organizacja i praktyka kaznodziejstwa uniwersyteckiego ówczesnego czasu została rozwinięta na Uniwersytecie Paryskim, na tym samym, na którym wykładał święty Bonawentura. Miejscem głoszenia kazań były kościoły uniwersyteckie, albo znajdujące się w pobliżu uniwersytetu¹⁴.

W dzisiejszych czasach niestety zostały zapomniane kazania Doktora Seraficznego. Przyczyny takiego stanu można doszukiwać się w tym, że minęło kilka wieków, od wygłoszenia kazań przez autora, zmieniła się mentalność ludzi, zmienił się język mówiony i pisany. Wiele tekstów i treści kazań jest dzisiaj niezrozumiałych dla obecnie żyjącego człowieka, może to być spowodowane wielką ilością przerośnięć, upiększania słownictwa, przez co staje się ono jeszcze bardziej niezrozumiałe. Najważniejszą sprawą jest zmiana stylu głoszenia kazań i poszukiwania form jakie odpowiadają współczesnemu słuchaczowi, aby lepiej do niego dotrzeć.

Po wielu wiekach panowania homilii patrystycznej, prostej w swej treści, aktualnej i głębokiej teologicznie, w kaznodziejstwie zapanowała „scholastyczna metoda wykładu”. Charakteryzowało ją bogactwo alegorii i momentów symbolicznych, co czyniło kazania głoszone mniej popularnymi i mniej dostępnymi dla prostego ludu. Można nawet powiedzieć, że kaznodziejstwo to, więcej lub mniej świadomie, nie obejmowało swoim zasięgiem i wpływem większości społeczeństwa wierzącego, bo nie obejmowało prostego ludu¹⁵, skierowane zaś było przede wszystkim do osób wykształconych.

Językiem, w którym były głoszone kazania, była łacina, dostępna społeczności międzynarodowej studentów. Kazania zostały spisane co prawda w języku łacińskim, ale nie jest to rozstrzygający dowód, że były głoszone w tym języku.

14 Por. K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*, s. 144-147.

15 J. B. Urban, *Siewca Słowa Bożego*, s. 338-339.

Jakub z Vitry wyraźnie zaznacza, że „kazania dla duchownych były w języku łacińskim, podczas gdy dla świeckich w języku ludu”¹⁶. W średniowieczu, kiedy żył Doktor Seraficki, bardzo duży nacisk kładziono na kaznodziejstwo. Urząd kaznodziei porównywano z misją Proroka, Męża bożego, nauczyciela, stąd też uważano, że jeśli ktoś gardzi kaznodzieją, ten gardzi Zbawicielem¹⁷.

Kazanie średniowieczne przypominało wykład, ujęty w konkretny podział treści. Obfitowało w subtelne dociekania, z wyraźną tendencją do odwoływania się do tekstu Pisma Świętego i zdań autorytetów, czego przykład mamy w kazaniach o Najświętszej Maryi Pannie. Te dzieła kaznodziejskie składały się z kilku części, odpowiadając często elementom starożytnej mowy. We wstępie zawarty był temat, protemat oraz modlitwa. Temat wprowadzał w treść kazania poprzez odpowiedni cytat z Pisma Świętego. W protemacie zawarta była myśl, która miała pobudzić uwagę, skupienie i działać na słuchającego. Protemat kończono modlitwą i przechodzono do właściwego kazania. Składało się ono z *divisio*, popartego argumentami. Dla duchowieństwa były to argumenty doktrynalne i abstrakcyjne, natomiast dla ludu odwoływały się do obrazów konkretnych, czerpanych ze świata zmysłowego i wspartych na doświadczeniach codzienności.

Po *divisio* następowało dalsze rozwinięcie kazania zwane *dilatatio*. Można było w nim posługiwać się przykładami lub odwoływać się do zdań autorytetów Kościoła. Po *dilatatio* następowało zakończenie, w którym kaznodzieja miał zebrać zasadniczą myśl kazania w jednym lub kilku zdaniach, poprzeć je tekstem biblijnym lub zdaniem autorytetu kościelnego, po czym wygłaszał *clausio* z sakramentalnym: Amen. Wieczorem tego samego dnia głoszone były kazania tzw.: - *collatio*, które nawiązywały do porannego kazania - *sanctis*¹⁸, . Jak już to zostało zauważone pomimo tego, że forma kazań została dostosowana przez ich autora do osób słuchających, to jednak była ona bliska budowie kazania średniowiecznego. Przedstawiony schemat kazań średniowiecznych może nam pomóc w lepszym zrozumieniu Słowa Bożego, głoszonego przez Doktora Serafickiego.

1. Tajemnica narodzenia Maryi

1.1. ŚWIATŁOŚĆ NIEUSTAJĄCA

Maryja, córka Joachima i Anny, urodzona w prostej ubogiej i nie znanej na szeroką skalę palestyńskiej rodzinie, stała się nadzieją na zbawienie dla świata, ponieważ to dzięki Jej *fiat* narodził się Chrystus. Jej oddanie i zawierzenie się

16 K. Panuś, *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*, s. 151.

17 Tamże, s. 144-145.

18 Tamże, s. 165-167.

Bogu stało się światłością wielką dla sprawiedliwych, a weselem dla ludzi prawego serca. To dzięki niej, jak mówi święty Bonawentura: „Światłość wzeszła, bo światłość dzierży pierwszeństwo wśród wszystkich istot cielesnych i duchowych jako pożyteczne, w tym powiedziano: sprawiedliwemu, czyli na korzyść sprawiedliwego, a wesele ludziom prawego serca, ponieważ narodzenie jej należy obchodzić z radością”¹⁹. Dobrze znamy i tęsknimy za światłem, za jasnością, dlatego nie dziwimy się, z jak wielką radością obchodzi narodzenie Maryi Doktor Seraficki. Tym bardziej, że ta radość stanie się udziałem sprawiedliwych i tych, którzy są. prawego serca, a o których wyraźnie mówi Jezus w swoim „kazaniu na górze” (Por. Mt 5,3-12), błogosławiąc jednocześnie im za sprawiedliwość i czyste serce, które zachowują w codziennym życiu, bo jest to droga do uzyskania nagrody wiecznej.

Sławiąc wielką znakomitość chwalebnej Dziewicy święty Bonawentura mówi, że ustają wszystkie języki w opowiadaniu o Jej czci, ustają Pisma, ustają Proroctwa i paraboliczne podobieństwa. Dlatego i Duch Święty poleca Ją przez usta Proroków, nie tylko w słowach, ale także w figurach i parabolicznych podobieństwach, a ponieważ żadne paraboliczne podobieństwo nie wystarcza całkowicie do wyrażenia Jej znakomitości, przeto wprowadza się ku Jej czci wielorakie podobieństwa i przenośnie. Niekiedy spotykamy metaforyczne podobieństwa wzięte z natury pośredniej, jak źródła, mgły czy obłoku; niekiedy z natury nadniebieskiej, jaką jest przenośnia słońca, księżyca i gwiazd. Wśród wszystkich określeń najznakomitsze jest podobieństwo do słońca. To ciało świecące jest najwspanialsze ze wszystkich ciał poznawalnych zmysłami, dla ludzi i bardzo dobrze przedstawia Chrystusa, którego członkiem ciała jest także Maryja, dlatego stosowne jest porównanie Jej ze słońcem²⁰. Maryja, podporządkowana całkowicie Bogu i Jego zbawczym zamiarom, daje nam świadectwo życia. Życia, które grzesznemu człowiekowi wydaje się nie do osiągnięcia. Zwracając uwagę na Matkę Jezusa należy stwierdzić, że święty Bonawentura z wielkim kunsztem, barwnymi opisami, nie używanymi w dzisiejszym języku, określa Najświętszą Maryję Pannę poprzez zwroty, paraboliczne, podobieństwa czy obrazy. Łączą się natomiast te wizerunki z rozważaniem teologicznym osoby Matki Bożej.

Zwracając jednak uwagę na wcześniejsze epokowo upiększanie Maryi przez typowe i charakterystyczne legendy, relacje, apokryfy zauważyć trzeba,

19 1KNNPM, s. 197.

20 2KNNPM, s. 201-202.

że w średniowieczu zanikają, a na znaczeniu zyskuje refleksja teologiczna. Cel ten został osiągnięty dopiero po długim i trudnym procesie oczyszczenia²¹. Kiedy wschodzi Maryja, ozdabia swoją osobą, jakby światłem, cały świat i tak jak słońce, kiedy ukazuje się, upiększa świat swoją obecnością, tak Najświętsza Dziewica, Matka Pana naszego Jezusa Chrystusa, jest ozdobą nieokreśloną i nie wyobrażoną przez człowieka, który bez pomocy Boga, tak wielkiej piękności i jasności wyobrazić sobie nie może. Jest ona przedziwną figurą, zawierającą światło, które jeśliby zostało usunięte, cały świat zostałby zniekształcony. Jeżeli usuniesz Matkę Bożą ze świata, konsekwentnie usuniesz Słowo Wcielone, po którego usunięciu pozostanie już tylko szkarada grzeszących i błędy grzeszników. Bo zostałyby usunięta wszelka mądrość Boża, Chrystus, który jest upiększającym pięknem wszystkiego, bez którego nic na świecie nie miałoby sensu. Bez Jego oczyszczającej światłości, która wypływa z *fiat* Maryi, człowiek nie uzyskałby odkupienia największego daru miłującego Boga. Idąc za świętym Hieronimem, czytamy, że do Maryi wlała się cała pełność łaski²².

Ta łaska jest nam dana przez posłuszeństwo Dziewicy, która tak jak słońce jest posłuszne kierunkowi i biegnie jak najprościej, tak chwalebna Maryja oddała się całkowicie natchnieniom Boga i porusza się według Jego woli. Oddając się całkowicie woli Boga pospiesznie postępuje drogą wyznaczoną przez Niego. Droga Boża, w pełni przyjęta przez Maryję, jest także przygotowana dla nas, jest oświetlona jakby lampą, którą jest Matka Najświętsza. To światło, o którym mówi święty autor, daje nam do zrozumienia, że gdyby zostało ono usunięte, to nie tylko człowiek, ale cały świat, wszystko co nas otacza, zostałoby zniekształcone, a w ciemności pozostałby tylko grzech. Aby postępować drogą, którą szła Maryja, należy odpowiedzieć Bogu tak, jak odpowiedziała Ona. Niestety, nikt z nas w takiej pełni odpowiedzieć nie potrafi. Nie możemy jednak ustawać, bo Ona nie ustawała w szukaniu i rozmyślaniu o Chrystusie. W Nim widziała środek do wszelkiej cnoty i dlatego zawsze postępowała ku szczytom doskonałości. Znając naszą grzeszną naturę możemy powiedzieć *twardego karku, nieczułych serc i głuchych uszu, zawsze opieraliście się Duchowi Świętemu, zarówno wy jak i ojcowie wasi* (Dz 7,51), bo zamiast postępować w kierunku przykazań przekazanych przez Boga, biorąc wzór z Matki Boga, upadamy, nie potrafimy tak jak słońce górować i oświecać drogi innym.

21 Por. F. Courth, *Mariologia*, w: *Podręcznik teologii dogmatycznej. Mariologia. Eklezjologia*, red. F. Courth, P. Neuner, Kraków 1999, s. 175.

22 2KNNPM, s.204.

Jak bardzo Dziewica Matka stała się podobna do słońca, tej niegasnącej światłości oświetlającej każdy krok. daje nam do zrozumienia Doktor Seraficki idąc za słowami świętego Hieronima: „Jak w porównaniu z Bogiem nikt nie jest dobry, tak w porównaniu z Matką Pana żadna osoba nie znajdzie się doskonała, chociażby zalecona była niezwykłymi cnotami”²³.

Święty Bonawentura pyta, dlaczego niewiasta określona jako „dobra” porównana jest ze słońcem, którego wygląd my wszyscy dobrze znamy? Udziela jednocześnie odpowiedzi: ponieważ codzienne powstawanie słońca, jego górowanie nad całym światem, siła w przekazywanym blasku i nieskończona moc, są podobne do Maryi, która podobnie wschodzi i mocnym blaskiem wiary góruje nad ludźmi. Tak jak słońce jest piękne podczas wschodzenia, szybkie w biegu, wyniosłe w położeniu, tak Maryja porównana jest ze słońcem, bo swym pięknem i wyniosłością Bożej miłości jest dla nas wzorem i przykładem²⁴. Ten piękny opis Dziewicy Maryi jako słońca górującego i wschodzącego daje bardzo plastyczny i obrazowy wizerunek Jej osoby. We współczesnym świecie trudno spotkać tak barwne przedstawienie Matki Bożej. Jednak święty Bonawentura potrafi odnaleźć w świecie coś, co wskaże na Maryję i Jej postać i będzie mogło naszej wyobraźni i wnętrzu pomóc zrozumieć życie i oddanie Bogu w pięknym obrazie światła słonecznego.

Światło Maryi jest zupełnie inne niż ludzi żyjących w świecie. Światła wielu świętych kobiet czy mężczyzn często wygasają i wtedy może się okazać, że nie kroczą w światłości, ale w ciemności i prowadzą poprzez swój przykład błędną drogą innych. Tylko światło Maryi Dziewicy umocnione przez łaskę Boga stało się nieugaszone, sprawia także, że w innych to światło nie gaśnie, ale staje się coraz bardziej żywe, jest pomocą i drogowskazem także dla tych, którzy dążą do tego Wiecznego Światła²⁵. O tej światłości mówi sam Chrystus: *Ja jestem światłością świata, kto idzie za Mną, nie chodzi w ciemnościach, lecz będzie miał światło życia* (J 8,12). Święty Bonawentura ten tekst o świetle dotyczący Pana Jezusa, przekazuje także jako tekst odnoszący się do Najświętszej Maryi Panny.

Jeszcze jedna cecha charakterystyczna słońca przypisana Maryi, to ciepło światła słonecznego, ponieważ przez odbicie promieni rozpala to co zimne. Matka Boga rozpalając to co zimne, emanuje ciepłem miłości, nie pozostawia tego ciepła dla siebie, swej chwały, ale daje siebie, by pobudzić do życia i do

23 Tamże, s. 202.

24 Tamże, s. 202.

25 Por. 1KNNPM, s. 198.

miłości każdego człowieka i by każdy *naród chodzący w ciemnościach ujrzał światłość wielką, a mieszkającym w cieniu śmierci zabłyśło światło* (Iz 9,1)²⁶. Najświętsza Maryja Panna jest przez świętego Bonawenturę wychwalana i przede wszystkim ukazana jako pomoc dla serc poniżonych. Poprzez dar Ojca w postaci Maryi, weszło światło. Światło, dzięki któremu narodziła się światłość nieustająca - Chrystus, który razem ze swoją Matką wywyższył pogardzonych i uniżonych przez świat. Niestety, Światłość Boża nie zostaje jednak przyjęta przez wszystkich. Nie wszyscy przyjmują tę światłość, bo Bóg zostawia wolną wolę człowiekowi i nie ingeruje w jego postępowanie i decyzje. Daje nam w swojej wielkiej miłości wolną rękę. Staje się więc jasne, że nie dla wszystkich narodzenie Dziewicy jest użyteczne. Pomimo tego, że Maryja wschodzi jak *słońce duchowe* na świecie ukazujące się wszystkim, to nie wszystkim pomaga, lecz tylko tym, którzy przygotowują się, są otwarci i wyrażają chęć przyjęcia *Słowa*, aby stać się sprawiedliwymi. *Dla was zaś, którzy żyjecie w bojaźni mego Imienia, zajaśnieje słońce sprawiedliwości, co na swych skrzydłach niesie ocalenie* (Ml 3,20).

Dziewica rozświetliła umysły wierzących poprzez swoje wcielenie, którego to światła nie zauważyli niewierzący będąc nadal ślepymi, a nadzieja jednak pozostała, także dla pokutujących. Kto trwa w swoim „ja”, nie otwiera się na łaskę słowa, pozostając w swoim grzechu, ten zaś kto go oczekuje, nie pozostaje w cieniu śmierci, lecz wierzy w nadejście nadprzyrodzonego słońca.

O przymiotach Najświętszej Maryi Panny możemy także dowiedzieć się z myśli przekazanych przez Doktora Serafickiego w kazaniach chwalcących jej osobę. Zostaną przybliżone pokrótce te przymioty, które zauważył autor kazań opierając się jednocześnie na fragmentach Pisma Świętego, którymi bardzo często posługiwali się kaznodzieje ówczesnego czasu.

Jak już było wspomniane Maryja *wschodzi jako słońce dla wierzących*, dla tych którzy przyjmują *Słowo*. *Słońce rozbłyśło na tarczach złotych i rozświeciły się od nich góry* (1Mch 6,39). Przez tarczę rozumie autor kazań wiarę człowieka, który nie boi się wyznawać prawdy w Jedyne Boga. Po drugie, *wschodzi dla bojących się*. *I wszędzie wam bojący się imienia mego Słońce sprawiedliwości, zdrowie w skrzydłach Jego* (Mai 4,1). Po trzecie, *Matka wschodzi dla oczekujących*. *Tak powiedzcie mężom, którzy są w Jabes Galaad: jutro skoro słońce zagrzeje będzie wam zbawienie* (IKrl 11,9). Jak mówi św. Bonawentura, to oczekiwanie jest radosne, bo napawa nadzieją, że Maryja, Matka Chrystusa, jest pośredniczką między nami a Bogiem. W kolejnym, czwartym przymiocie,

26 Tamże, s. 198.

wschodzi światło dla pokutujących. Słońce wzeszło już nad ziemią, gdy Lot dotarł do Coar (Rdz 19,23). Lot ukazuje się nam jako osoba, która czyni pokutę i ucieka z pożaru grzechów swojego miasta, słuchając słów Boga zostaje ocalony przez swoje prawe postępowanie. Po piąte, *wschodzi jako słońce dla posłusznych. Możliwych usunął z tronu a wywyższył pokornych* (Łk 1,52). To czas, kiedy uciskani i wyzyskiwani staną się wywyższeni na wyraźne żądanie Boga. Szósty przymiot: *wschodzi dla rozmyślających*. Kiedy autor natchniony mówi: *i dał temu miejscu imię Penuel, bo widział Boga twarzą w twarz* (Rdz 32,31) Penuel znaczy rozmyślanie jego. Po siódme, *wschodzi dla przychodzących. Przychodzą do grobu, kiedy wzeszło słońce* (Mk 16,2). Poprzez przyjsie do grobu rozumie my ostateczne wypełnienie zasług, w których Najświętsza Dziewica doskonale się jawi podczas niesienia pomocy Świętym, aby ich wprowadzić do chwały²⁷. Można postawić pytanie, na ile było potrzebne takie Jej zobrazowanie? Jest to styl ówczesnej epoki, o wiele bardziej powściągliwy od przykładów wcześniejszego okresu, którym także posługiwali się święty Bernard z Clairvaux czy inni teologowie opisujący i przedstawiający postać Matki Pana. Domyślać się możemy, że podczas kazań uniwersyteckich kaznodzieja chciał jak najlepiej ukazać swój kunszt oratorski i zabłysnąć wśród słuchaczy najbardziej wyszukany stylem, słownictwem i przykładami.

Warto wspomnieć jeszcze o innym obrazie, który jest różnie przez współczesnego człowieka wyobrażany i odbierany. Raz jako symbol wiary, a kiedy indziej tylko jako postać kobiety. Zwróćmy uwagę na Matkę Bożą uwieńczoną koroną z gwiazd dwunastu. Świętemu kaznodziei ten obraz ukazał *niewiastę obleczoną w słońce i księżyc pod jej stopami a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu* (Ap 12,1). W tych określeniach Święty autor widzi Maryję okrytą szatą słońca jako Jej najbliższe podobieństwo do najjaśniejszego ciała we wszechświecie, jakim jest słońce. W koronie z gwiazd dwunastu widzi przymioty Maryi, których także jest dwanaście i stara się je określić. Do tych przymiotów należy: piękność podczas wschodzenia, ozdoba całego świata, rozkosz umysłu poznawczego, szybkość w biegu, gotowość posłuszeństwa ze strony ciała w ruchu, szybkość w biegu z powodu usunięcia się wszelkiego oporu ze strony sposobu poruszania się, wyniosła w położeniu, niewymowna blaskiem, wyniosła w położeniu dla niezniszczalnej trwałości, silna w skutku dzięki łasce rozlewnej, skuteczna w wysyłaniu niebieskiego ciepła, pobudzająca siły żywotne. Te dwanaście określeń uzmysławiają nam, że święty Bonawentura potrafił w prostym obrazie zawrzeć

27 Por. 3KNNPM, s. 209.

wielkie bogactwo określeń, których my nie potrafimy dostrzec i chociaż był dość oryginalny w swoich sformułowaniach to idąc śladami świętego Franciszka, swego Zakonodawcy, starał się jak najwyraźniej oddać Matce Pana cześć.

Dziewica przewyższa i zdobi członki całego Kościoła, nie tylko tego tryumfującego, ale i tego walczącego, a to dlatego że jest niewiastą nie tylko dobrą, ale najlepszą, dzięki temu, że nic Jej nie brakuje z tego, co uczy i doskonali dobrą niewiastę, zgodnie z przenośnią słońca materialnego i naśladowaniem słońca odwiecznego. Jak słońce posiada moc oczyszczającą, oświecającą, doskonalącą i rozlewną z siebie na wszystko, tak niewiasta doskonale dobra, jaką była Panna Maryja, została napełniona czworakim rodzajem łaski²⁸. Była to łaska specjalna, aby się spełniły słowa anioła: *raduj się, pełna łaski Pan z Tobą!* (Łk 1,28).

Mówiąc o światłości Jej osoby święty Bonawentura ukazuje także cnoty Maryi, które nazywa łaskami otrzymanymi od Boga. Rodzaj łaski, którym została otoczona Matka Boga to cnota, którą wspominamy także w modlitwie, ponieważ Matka Boga odznaczyła się szczególnym rodzajem łaski. Była *niewiastą cnotliwą* przez swoją świątobliwość, bogobojność, a także oddzielenie wszelkiej nieczystości ciała i umysłu. Przez to stała się czystą od wszelkiego splamienia na ciele i duchu. Według Jej wzoru, aby być cnotliwymi, mamy pogardzać tym co ziemskie, oddzielić się od wszystkich pragnień cielesnych, a poprzez objęcie krzyża, zachować przykazania Boże.

Łaską Jej była także *piękność*, jak mówi święty Bonawentura przez godziwość swoich uczynków, poprzez szczerość uczuć, nienaruszalność zmysłów. Dzięki tym cechom, była najpiękniejszą z niewiast, nie próżną pięknoscią, lecz pięknoscią prawdziwą, do której powinni dążyć wszyscy mężowie duchowni, aby być godziwymi w obyczajach, uczynkach, a skromnymi w wewnętrznych uczuciach. Jest dla nas obrazem piękności nie tej zewnętrznej, na którą zwracamy uwagę, ale tej wewnętrznej, przez którą podoba się Bogu i jest zwierciadłem, w którym możemy dostrzec Ojcowską obecność.

Kolejną łaską, jaką została obdarowana Najświętsza Maryja Panna jest to, że została określona *niewiastą wdzięczną przez łaskę*. Znaczy to, że została w niej odzwierciedlona pełnia łaski uświęcającej i miłosierdzia ponad wszystkie inne niewiasty. Pełna łaski wskazuje nam drogę, jak zdobyć w życiu wieniec chwały darowany przez Boga Ojca, dlatego też otrzymaną łaską góruje nad wszystkimi innymi, także w jej obfitości²⁹. W obfitości łaski znalazł się ważny w życiu

28 Tamże, s. 209.

29 Tamże, s. 212-213.

przymiot, mianowicie *obowiązkowość*. Odzwierciedlał się on w troskliwości, w opiece, we wspieraniu w dobrym i wypełnianiu tego co najlepsze.

Doktor Seraficki stwierdza też, że to dzięki Niej została nam otwarta brama do nieba, bo Ona znalazła chwałę dla siebie i dla innych i przez Nią Bóg do nas zstąpił jako światłość nieustająca. W pierwszym rzędzie tą światłością jest Chrystus, ale według niego, tą światłością jest także Matka Chrystusa, która wstawia się za nami w swoim Boskim majestacie, o czym mówi święty Bonawentura i wskazuje na wielką jej miłość ku nam. Odwdzięczając się jednocześnie Jej za tę miłość poprzez ukazanie Jej wizerunku jako niegasnącej światłości, słońca wschodzącego i górującego nad światem.

Święty Bonawentura mówiąc o poczęciu Maryi bez grzechu pierworodnego, stwierdza, że to stanowisko poczęcia bez grzechu może opierać się na wielorakiej odpowiedniości, już to ze względu na nadzwyczajną cześć Chrystusa, któremu przysłało narodzić się z najczystszej Matki, już też ze względu na osobliwe pierwszeństwo Dziewicy, która w świętości powinna przewyższać wszystkich świętych³⁰.

Chociaż Doktor Seraficki w swoich słowach nie omieszkiał wychwalać Maryi Panny wraz ze świętym Tomaszem z Akwinu bardzo mocno podkreślał, że nie wolno wymyślać nowych zaszczytów dla uczczenia Najświętszej Maryi Panny, nie potrzebuje bowiem naszych kłamstw ta, którą przepełnia prawda³¹. Do każdego z nas może przemówić inaczej wizerunek Matki Najświętszej przedstawiony przez świętego Bonawenturę, ale nie możemy nie zauważyć tej troski jaką okazywał przy wymawianiu Jej imienia, przy określaniu Jej osoby. Starał się ukazać to, co Matkę Bożą najbardziej charakteryzuje i do nas przemawia w tajemnicy Jej narodzenia, jako światła nieustającego. Chcąc zaznaczyć jak wielką światłością jest Maryja Autor kazań używa rozbudowanych określeń dotyczących Bożej Rodzicielki, które mają uzmysłwić nam jak wielką rolę odegrała w dziele odkupienia człowieka.

1.2. ARKA TESTAMENTU BOGA

Każda epoka, każdy wiek miał dla siebie szczególny obraz lub wyobrażenie Bożej Rodzicielki. W średniowieczu do piewców osoby Maryi zaliczamy, jak już zostało wspomniane, także świętego Bonawenturę. Biorąc pod uwagę wielość porównań dotyczących Matki Bożej, zajmiemy się w tym paragrafie określeniem rzadko używanym współcześnie, a przyjętym przez Doktora Serafickiego

30 J. Domański, *Niepokalone poczęcie*, w: *Gratia plena*, Poznań-Warszawa-Lublin 1965, s. 213.

31 B. Przybylski, *Mariologia w całości teologii*, w: *Gratia plena*, Poznań-Warszawa-Lublin 1965, s. 25.

do ukazania postaci Maryi jako Arki. Korzystając z Pisma Świętego Nowego Testamentu, z jedenastego rozdziału Apokalipsy, autor mówi o Matce Bożej *Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego Świątyni* (Ap 11,19). W tym określeniu znajdujemy Maryję jako Arkę, Arkę Przymierza Pańskiego.

Byśmy lepiej poznali, czym była Arka i skąd się wywodziła, postaramy się, korzystając z dostępnych nam opracowań i opisów pokazać, jak wyglądała i do czego służyła Arka Przymierza. Arka była to w Starym Testamencie skrzynia drewniana z drzewa akacjowego, pozłacana. Była zaopatrzona w dwa drążki do przenoszenia. Górną część otaczał z czterech stron złoty ornament figur geometrycznych. Zamknięcie stanowiła szczerozłota płyta, zwana przeblągalią, którą w Dzień Pojednania arcykapłan skrapiał krwią zwierząt ofiarnych dla przeblągania Boga. Na dwóch przeciwległych krańcach przeblągali umieszczono dwa klęczące cherubiny, wykute ze złota, które swymi skrzydłami okrywały Arkę Przymierza. Postacie te prawdopodobnie symbolizowały adorację należną Jahwe. W Arce Przymierza przechowywano jedynie kamienne tablice dekalogu, które złożone i strzeżone były jak największa świętość. Naczynie z manną oraz laska Aarona znajdowały się prawdopodobnie obok Arki. Arka przymierza wyobrażała realną obecność Boga w narodzie izraelskim i zawarte z nim przymierze, dające Izraelitom rękojmię zwycięstwa nad nieprzyjaciółmi. Bliskość i opiekę Jahwe wyrażał nadto tajemniczy obłok unoszący się nad namiotem i Arką Przymierza³².

Tradycja Kościoła widziała w Arce Przymierza również symbol Najświętszej Maryi Panny, bo jak we wnętrzu Arki Przymierza zostały przechowywane tablice Prawa, tak Maryja nosiła w swym łonie jego dawcę Jezusa Chrystusa. Świadczy o tym fakt nazywania Matki Bożej Arką Przymierza w Litanii loretańskiej czy Godzinkach o Najświętszej Maryi Pannie³³, które do dnia dzisiejszego pozostały w liturgii Kościoła powszechnego.

Mając świadomość, czym była dla Izraelitów Arka Przymierza, nie musimy wcale się dziwić, że przyrównana została do niej postać Najświętszej Maryi Panny, którą także jako Arkę testamentu Boga wychwalał święty Bonawentura, średniowieczny teolog i wielki Jej czciciel. Mówił on, że między wszystkimi świętymi i tajnymi figurami, które były dane i ustanowione przez Boga, jak mówi Doktor Seraficki, jako najbardziej świętą nakazano czcić Arkę Przymierza Pańskiego. Działo się to wszystko za przyzwoleniem najwyższej Mądrości. Kult

32 M. Peter, *Arka przymierza*, w: *Encyklopedia Katolicka KUL*, t. I, Lublin 1973, kol. 922-923.

33 Tamże, s. 922-923.

Arki nie był związany z tym, że była ona artystycznie zrobiona z drzewa i złota, ale dlatego, że zgodnie ze stylem sztuki wiecznej, w którym Doktor Seraficki widzi wszelki zamiar Boga, Ona przedstawiała wewnętrzne, dla człowieka zakryte rzeczy Boże³⁴. Te zakryte rzeczy Boże w Arce Przymierza zostały napełnione wieloma mistycznymi znaczeniami, które doprowadzają nas do lepszego poznania Bożej obecności, wielkości i wszechmocy. Obraz Arki ma nam ukazać w tej pełni Bożego Ducha poznania.

Arka, jak mówi autor kazań, odnosi się według alegorycznego rozumienia, jak świadczą wykładnie świętych, do Chrystusa i Kościoła, natomiast według rozumienia mistycznego przedstawia chwalebną Dziewicę, błogosławioną Matkę Bożą i Panią naszą, najświętszą Maryję. Arka ta rozbłysnęła światłem nieogarnionym, kiedy przyszła na świat. Jej narodzenie stało się jakby pojawieniem się Arki w świątyni³⁵. Może nas zastanawiać fakt, dlaczego święty Bonawentura cechy przypisywane w Piśmie Jezusowi Chrystusowi odnosi do Najświętszej Dziewicy. Po zagłębieniu się jednak w treść i postawienie Maryi na drodze zbawienia grzesznej ludzkości bardzo łatwo można dostrzec wdzięczność autora kazań, skierowaną do Matki Pana za to, że zechciała stać się Matką Odkupiciela Świata.

Figura Maryi jest Arką, miejscem, w którym znalazł swoje miejsce Bóg wcielony w postać bezbronnego człowieka. To w słabym ludzkim ciele została zawarta cała wszechmoc Boża, poprzez wypowiedziane słowo *fiat - niech się stanie*. Mistyczna Arka, czyli Maryja widziana oczyma Doktora Serafickiego, jest obdarzona godnością, jakiej żaden człowiek nie otrzymał, godnością, która odnosi się do różnych rzeczy. Zatrzymując się nad słowami świętego Bonawentury i wglębiając się w jego myśl, rozważmy postać Maryi jako Arki w Piśmie Świętym. Rozważymy mianowicie czym jest, pod względem wykonania, ukażemy, co posiada pod względem zawartości, w tym co sprawia, pod względem skutku swej działalności jako Matki Bożej i w tym, co otrzymuje pod względem czcigodności.

Zwracając uwagę na wybrane przez autora kazań cechy, którymi można określić Maryję mając na względzie Arkę Przymierza w całej okazałości, możemy stwierdzić, że zostały wybrane najważniejsze cechy, w których Matka Boża jest porównana ze Starotestamentalną Arką Przymierza. To co stara się ukazać autor kazań jest próbą lepszego zobrazowania Jej cech.

Zajmując się Arką, pod względem wykonania, święty Bonawentura stwierdził, że była ona z tworzywa, które nigdy nie ulega zepsuciu, o wymiarach pro-

34 5KNNPM, s. 218.

35 Tamże, s. 218.

porcjonalnych, o kształcie kwadratowym. Dzięki swej wspaniałej sylwetce możemy ją porównać z godnością chwalebnej Dziewicy, która została wykonana według sztuki Syna Bożego i Ducha Świętego. Każdy z nas dobrze wie, że to co ma być najlepsze, musi być jak najlepiej wykonane, jak najpiękniejsze w swym wyglądzie i bogato ozdobione. Dlatego też należy zwrócić uwagę na budulec, czyli na drzewo, z którego jest zbudowana. Jest to drzewo nie psujące, pięknie wykończone. Tak samo Maryja jest z materii nie psującej poprzez dziewiczość ciała, ponieważ zrzuciła z siebie ciężar cielesności i została oddzielona od zarazy skażenia, które tkwi w uczynku cielesnym³⁶.

O skazie cielesnej mówi także święty Augustyn, stwierdzając: „Dziewictwo jest rozważaniem o wiecznym nienaruszeniu w ciele naruszalnym”³⁷. Jakże uzupełniają się wzajemnie te słowa świętego Augustyna z tym, co głosił o Najświętszej Pannie Maryi w swoich kazaniach, o Jej narodzeniu bez grzechu pierworodnego święty Bonawentura. Był on pełen wdzięczności za ten Boży dar i nie omieszkał zauważyć, że my zepsuci przez grzech pierworodny i jego skutki słusznie ulegniemy cielesnemu rozkładowi. Natomiast chwalebna Panna Maryja, w życiu i poczęciu nie skaziła się pożądliwością, bo uchroniona została przez Boga, przez co stała się najbardziej niewinną i nienaruszoną Osobą.

Aby jakiś przedmiot, jakaś figura miała piękny wygląd i kształt, muszą być spełnione pewne nie tylko wizualne zasady, proporcje, wspaniały kształt, które zostają uznane jako piękne. Dlatego też nie zostały pominięte te cechy doskonałej figury przez świętego Bonawenturę. Do wymiarów, które tworzą doskonałą figurę, zalicza on u Maryi głęboką pokorę serca i doskonałą cnotę, do której powinien dążyć każdy człowiek, biorąc przykład z Maryi. Patrząc na Jej życie, także i my możemy być ludźmi o głębokiej pokorze i czystości serca. Maryja jest także, w wyobrażeniu Doktora Serafickiego, tak jak Arka pełna wszelakiej cnoty: roztropności, sprawiedliwości, wstrzemięźliwości i męstwa. Czy można chcieć czegoś więcej? Święty Bonawentura ukazuje nam wizerunek Matki Bożej poprzez cnoty kardynalne, które Ona przyjęła i w swoim życiu wypełniała. Stała się drogowskazem dla wielu jak żyć w roztropności, sprawiedliwości, wstrzemięźliwości i męstwie. Tym cnotom była wierna Dziewica i przez nie zachowywała wiernie prawo Boże. *Sławić należy niewiastę, u której jest bojaźń Jahwe* (Prz 31,3)³⁸.

36 Tamże, s. 219.

37 Tamże, s. 219.

38 Tamże, s. 219-220.

Drugą cechą główną zawartą w kazaniach, dotyczącą Maryi jako Arki Przymierza, jest zawartość w jej wnętrzu. Znamy zawartość Starotestamentowej Arki Przymierza. Były tam nie tylko tablice kamienne, tak jak podaliśmy za Encyklopedią Katolicką na początku paragrafu, ale autor kazań, w swoim wyobrażeniu, umieścił także w Arce mannę i łaskę Aarona. Przez zawartość najcenniejszych rzeczy związanych z przymierzem między Bogiem a Narodem Wybranym i wyprowadzeniem Izraelitów z Egiptu, bardzo łatwo możemy odczytać przez porównanie, kim stała się Maryja i jak bardzo cenny dar nosiła w swoim wnętrzu. Tak jak Arka Przymierza zawierała cenne dla Izraelitów przedmioty, tak Maryja w swoim łonie nosiła najcenniejszy dar, dar otrzymany od miłosiernego Boga. Był nim Jezus Chrystus, który przyszedł na świat, aby nas odkupić.

Maryja, Matka Jezusa Chrystusa, jak wyobraża sobie autor kazań, w swoim wnętrzu posiadała tę mannę, którą dobrze znamy z opowiadania o wyjściu Izraelitów z Egiptu. Był to cudowny pokarm, przez który Naród Wybrany mógł przetrwać trudy związane z brakiem pokarmu w drodze do Ziemi Obiecanej. Maryja posiadała tę mannę przez słodycz łaski, jak mówi święty Bonawentura w jednym z kazań na święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, cytując fragment z pism świętego Anzelma: Albowiem w niej została złożona słodycz łaski niebieskiej, aby wszyscy do niej biegli po uproszenie łaski³⁹. Tą łaską zostajemy ogarnięci przez Bożą miłość i zupełne oddanie się Maryi. Przystąpmy więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali zmiłowanie i znaleźli pomocną łaskę w potrzebie (Hbr 4,16). Strzeżcie się, aby nikt z was nie był opieszalszy wobec łaski Bożej, aby jakiś gorzki korzeń wypuszczający pęd w górę, nie wywołał zamieszania i nie zaraził wielu (Hbr 12,15).

Jak już pisaliśmy, oprócz manny w Arce znajdowała się także łaska Aarona, która mimo, że obumarła wypuściła liście i dlatego też na obumarłej łasce pojawiło się życie. Patrząc na ten symbol, święty Bonawentura mówi: „Przez łaskę puszczającą odrośle rozumiemy cnotę ufności, dzięki której łaska z korzenia Jesego była zdadna do zrodzenia Kwiatu Nazarejskiego bez męskiego nasienia, na skutek obietnicy Bożej i zacienienia przez Ducha Świętego, do którego Panna Maryja przynależała mocno i ufnie⁴⁰. W tej bezgranicznej nadziei jaką posiadała Matka Boża dokonały się rzeczy, których człowiek nie jest w stanie sobie wyobrazić, a tym bardziej zrozumieć. Problem rozumowego poznania wiąże się z tym, że logika człowieka jest zupełnie inna niż logika Boża, co potwierdza Pi-

39 Tamże, s. 222

40 Tamże, s. 223.

smo: Moje myśli nie są myślami waszymi, a wasze drogi nie są moimi drogami (Iz 55,8). Jednak Jej bezgraniczna ufność w Bożą Opatrzność sprawiła, że Chrystus przyszedł na świat w ten oto cudowny nadprzyrodzony sposób.

Arka zawierała w swoim wnętrzu także tablice kamienne, najcenniejszy dla Izraelitów znak przymierzana, na których wypisane były słowa przymierza pomiędzy Bogiem a Narodem Wybranym. Była to najważniejsza pamiątka jaką posiadali Izraelici, ponieważ prawo wypisane na tych tablicach miało być przez nich przestrzegane i wykonane z miłości i bojaźni przed Bogiem, był to jakby testament, który mieli wypełnić, aby żyć w jedności i miłości z Bogiem. Tak jak Testamentem do wypełnienia i rozważenia dla każdego człowieka, stał się Dekalog, wskazujący jak należy postępować i żyć, aby odziedziczyć życie wieczne. Te przykazania, które trwają na zawsze i nigdy nie tracą swej aktualności, przyjęła za swoje także Maryja, Matka Jezusa, która chciała pełnić Jego wolę i żyć według nakazów Bożych. Maryja zachowywała wszystkie te wydarzenia i rozważała je w sercu (Łk 2,19). W osobie Panny Maryi zrozumienie prawdy zbawczej, objawionej Jej w pełni, pozostało mocne, trwałe i nienaruszone przez całe życie ziemskie. Przekonują nas o tym trudne momenty życia Maryi, szczególnie związane z posługą i męką jej syna Jezusa Chrystusa.

Święty Bonawentura zwraca także uwagę, że była Maryja Arką testamentu, gdyż dzięki pełni mądrości zawiera Cherubiny takie, jakie zdobiły Arkę. Autor korzysta tutaj ze słów jednego z najbardziej znanych teologów maryjnych średniowiecza Bernarda z Clairvaux mówiąc: „W nich odczytujemy Maryję jako tę, która przeniknęła najgłębszą przepaść Boskiej mądrości tak, iż o ile godzi się wierzyć o stworzeniu, zdaje się zanurzona w tym nieprzystępnym świetle”⁴¹.

Po ukazaniu wewnątrz i zewnątrz Arki, która jest także przez Doktora Serafickiego obrazem Maryi, zwrócona nasza uwaga zostaje na skutek działania. Nie można zatrzymać się nad tym, co jest dla przedmiotu widoczne z zewnątrz lub wewnątrz, ale trzeba zauważyć jeszcze, jaki wpływ wywiera na otoczenie, czy istnieje potrzeba, by zaistniał w życiu drugiego człowieka. W skutkowości swego posłannictwa Maryja przede wszystkim kieruje idącymi do Boga. To Ona jest określana we współczesnym świecie jako Obraz, Ikona Boga, gdyż dzięki Niej możemy odnaleźć prawdę wieczną. Tak jak na początku korowodu Narodu Izraelskiego szła Arka Pana, tak Maryja idzie jako drogowskaz i przygotowuje nam drogę, aż doprowadzi nas do ziemi obiecanej, jako najuboższa, najpokorniejsza i najniewinniejsza Służebnica Pańska.

41 Tamże, s. 223-224.

Maryja, także w swej skuteczności broniła walczących, jednała pokutujących i była skuteczna w obaleniu buntu przeciw miłości Bożej. Broniła walczących i tak jak Arka Przymierza stała się obroną dla prawowiernych Izraelitów. Maryja oręduje i wyprasza łaski. W swej myśli jaką przekazuje Autor kazań, opiera się na myśli świętego Bernarda z Clairvaux: „W niebezpieczeństwach, w uciskach myśl o Maryi, wzywa Maryję i ażebyś uprosił pomoc Jej modlitwy, nie zaniedbuj przykładu Jej postępowania. Maryja była jedną z tych, którzy pokutują, by uzyskać miłosierdzie u Boga, tak jak dla Narodu Wybranego prześlągalnia, znajdująca się na Arce Przymierza, była nadzieją na odpuszczenie grzechów” (Por. Wj 6,34), tak Maryja wstawia się za nami do swojego Syna i łagodzi gniew za grzechy popełnione przez ludzi.

Jak już wspomnieliśmy, Maryja wspierała walczących i jednocześnie wspomagała w obaleniu buntu. Tak jak dzięki obecności Arki Izraelici zwyciężali z silniejszymi od siebie Filistynami, to tak i Ona rozprasza przeciwników swoich i Chrystusowych i jest postrachem dla naszych wrogów jako wojsko przygotowane porządnie⁴².

Zwracając uwagę na całość figury Maryi narodzonej bez grzechu pierworodnego, trzeba ukazać jaka cześć zostaje oddawana Matce Boga poprzez wizerunek Arki Przymierza. Współczesny człowiek w obrazie Maryi dostrzega postać Matki Pana, chociaż często jest on źle ukazywany czy odbierany przez czcicieli Matki Najświętszej. Staje się Maryja nie darem Boga i pośredniczką, ale jakby samym Bogiem, co prowadzi do uzasadnionych problemów teologicznych⁴³.

Święty Bonawentura ukazał na przykładzie Arki wielką cześć i szacunek jaki należy mieć dla chwalebnej Dziewicy Maryi. Tak jak wszyscy oddawali cześć Arce przymierza, tak i Maryja jest tą osobą, dla której czci i wielcy i mali powinni jedno-myślnie zebrać się i oddać cześć i uszanowanie, bo Ona jest na Syjonie utwierdzona i w mieście świętym odpoczywa, a w Jeruzalem jest Jej chwała (Por. Syr 4,15).

Czcic Maryję należy także za Jej pokorną służbę, za służbę uroczystą nie-strudzoną, jak stwierdza autor kazań. Tak jak Dawid pokornie czczył Arkę, tak Najświętsza Panna Maryja z pokorą oddała się na służbę Bogu. Biorąc z Niej przykład my Chrześcijanie winniśmy się ukorzyć i czcic Ją, ponieważ skoro ona jest mistrzynią pokory, przeto kto bardziej upokorzy się przed Nią, tym bardziej

42 5KNNPM, ss. 225-226.

43 Zob.: S.C. Napiórkowski, *Spór o Matkę*, Lublin, 1988; S.C. Napiórkowski, *Matka Naszego Pana*, Tarnów 1992.

Ją uczci⁴⁴. Tak jak król Dawid radował się przed Arką, którą sprowadził, by była przy nim i by mógł ją uczcić, tak i Maryja ma być nam bliska i stać się nam radością i pełnią do szczęścia. Do tego naszego przebywania z Maryją należy jeszcze wskazać służbę niestrudzoną, którą Samuel pełnił w Świątyni. Nam zaś wskazaną po to, by wypełniać nakazy Ewangelii, w której są do nas skierowane słowa Chrystusa.

Patrząc na wizerunek Najświętszej Maryi Panny ukazany przez świętego Bonawenturę w postaci Starotestamentalnej Arki Przymierza, możemy zauważyć, jak wiele cech podobnych, wspólnych obu obrazom potrafi odnaleźć autor kazań. Możemy być przekonani, że wiele z nich przez współczesnego człowieka nie zostałoby zauważonych i przypisanych Matce Bożej. Należy zwrócić uwagę na fakt, że autor kazań ukazuje najważniejsze cechy Matki Pana jako służebnicy oddanej bezgranicznie Bogu.

2. Maryja w tajemnicy Zwiastowania

2.1. SŁUŻEBNICA PAŃSKA

Święty Bonawentura w kazaniach, które poświęcił Najświętszej Maryi Panie, zgłębił także tajemnicę Jej zwiastowania. W scenie ogłoszenia Maryi przez archanioła Gabriela woli Bożej, możemy poznać niezgłębioną ufność i wiarę w moc Bożą. Przyjęcie przez Niewiastę z Nazaretu woli Bożej stało się bezpośrednim Jej udziałem w misterium odkupienia człowieka.

Jak opisuje w swojej Ewangelii święty Łukasz, scena zwiastowania jest ukazana na wzór znanych ze Starego Testamentu opisów Bożego orędzia, które Stwórca kieruje do poszczególnych osób, do Abrahama (Rdz 17), czy rodziców Samsona (Sdz 13)⁴⁵. Łukasz umieszcza to wydarzenie w miasteczku galilejskim Nazaret, sześć miesięcy od chwili poczęcia świętego Jana Chrzciciela przez Elżbietę, krewną Maryi. Osobami niezwykłego dialogu są: Maryja, dziewica posłubiona Józefowi z rodu Dawida i archanioł Gabriel.

Scena zwiastowania we współczesnej teologii podzielona jest na dwie części. Pierwsza część tej niezwykłej sceny wskazuje na Maryję, na Jej niezwykle wybranie. Archanioł Gabriel określa Maryję jako *pełnią łaski*, ukształtowaną przez łaskę, jako przedmiot szczególnego upodobania Bożego. Wyrażenie *Pan z Tobą* podkreśla fakt, że Maryi powierzone zostało wielkie zadanie w dziele odkupienia człowieka. Druga część sceny Zwiastowania wyjaśnia ludzkie i boskie pochodzenie Mesjasza. Będzie On Synem Maryi i Synem Najwyższego,

44 5KNNPM, s. 226.

45 Por. S. Budzik, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Tarnów 1997, s. 28.

czyli Synem Bożym. Od tej chwili Maryja stanie się przedmiotem obecności Pana Chwały⁴⁶.

To wydarzenie Zwiastowania, opisane w Ewangelii świętego Łukasza, posiada pewien szczegół, mianowicie słowa wypowiedziane przez Maryję: *Jakże się to stanie skoro nie znam męża* (Łk 1,34), uznawane są przez świętego Bonawenturę i innych teologów tj.: Tomasza z Akwinu, Dunsza Szkota, jako dowód ślubu dziewictwa Maryi, o którym jest mowa w Piśmie Świętym⁴⁷.

Maryja już w scenie zwiastowania określa siebie jako Służebnicę Pańską, czym podkreśla swoją nieustanną gotowość i dyspozycyjność do pełnienia woli Bożej. Ukazała tą dyspozycyjność także w stosunku do ludzi, czego przykładem jest nawiedzenie świętej Elżbiety. Posłuszeństwo woli Bożej jest nierozzerwalnie związane z postawą służby i miłości w stosunku do bliźnich⁴⁸.

Zwracając uwagę na wydarzenie Zwiastowania, święty Bonawentura swoje rozważania na ten temat zawiera w sześciu kazaniach i jednym popołudniowym *collationes*. Główną myślą świętego autora było ukazanie, jak szczególnym darem została obdarzona Maryja, a jednocześnie jak wielka odpowiedzialność spoczęła na Niej, po wypowiedzeniu Bogu *fiat -niech mi się stanie*. Ta pozytywna odpowiedź była dla Maryi nie tylko wyróżnieniem, ale także wiązała się z ogromnymi trudami, które były odzwierciedleniem życia, posługi i męki Jej Syna, Jezusa Chrystusa. Ponieważ tajemnica wcielenia Pańskiego jest tak ukryta i głęboka, stąd żaden człowiek pojąć jej nie może i żaden język nie może wytłumaczyć tego, co się stało. Dlatego Duch Święty pomaga człowiekowi odnaleźć pełnię posługi jaką wypełniła Maryja, jednocześnie ucząc, jak naśladować Jej oddanie na służbę Bogu.

W Maryi człowiek, po raz pierwszy w historii, powołany jest, aby dać życie samemu Bogu; Bogu, który sam jest Panem życia, Panem wszelkiego stworzenia i historii. Z Niej Odwieczne Słowo Boga, jedyny Syn Boży stał się człowiekiem i synem ludzkim. Ta wielka tajemnica Maryi jest nieodłączna od tajemnicy Jezusa Chrystusa, a w Nim od tajemnicy samego Boga. W Maryi ludzkie rodzicielstwo zyskało nową godność, stało się również Bożym rodzicielstwem⁴⁹. Przyjęcie Bożego orędzia stało się dla Maryi widocznym znakiem służby, poprzez którą całkowicie i bez zastrzeżeń oddała się woli Bożej.

46 Tamże, s. 27-29.

47 Por. J. McHugh, *Maryja w Nowym Testamencie*, Niepokalanów 1998, s. 124.

48 G.M. Bartosik, *Z Niej narodził się Chrystus*, Niepokalanów 1996, s. 47.

49 A. Janczak, *Wpatrzeni w Maryję*, Kraków 2000, s. 21.

Święty Bonawentura starał się określić Matkę Boga różnymi i licznymi przenośniami, poprzez które, jakby prowadzeni za rękę, możemy choć trochę lepiej poznać Jej osobę⁵⁰. Dlatego też możemy powiedzieć za Apostołem: *To bowiem co było w Nim niewidzialne, mianowicie wieczna Jego moc i bóstwo, stało się od początku świata poznawalne, dzięki dziełu stworzenia* (Rz 1,20). Poprzez stworzenie ukazuje się Boża wszechmoc, która w swojej nieskończonej miłości chce nas zbawić.

Doktor Seraficki zwraca uwagę, że dziewicze poczęcie Syna Bożego stało się najobfitszym owocem tej ziemi. Według myśli autora kazań, Maryja porodziła szczególny owoc, który jest wielką nadzieją dla świata. To obrazowe ujęcie jest dość nietypowe, ponieważ Jezus trwa odwiecznie, dlatego też ukazanie Go jako szczególnego owocu łona Maryi, może odnosić się tylko do życia na ziemi Jezusa Chrystusa jako człowieka. Owocami Bożymi są także wszyscy święci i sprawiedliwi, ale Syn Boży zrodzony z Boga Ojca przez Pannę Maryję, poczęty z Ducha Świętego jest szczególnym owocem, ponieważ dzięki Niemu przyszło na świat zbawienie.

Zbawiciel wyrósł jak z cierni róża, co wśród kwiatów dzierży pierwszeństwo pod względem piękności⁵¹. Ten kwiat, który rozkwitł pośrodku cierni, to Chrystus, który posiadając wolność od wszelkiego grzechu został zrodzony z Służebnicy Pańskiej, którą była Maryja. To dzięki Chrystusowi została uchroniona od wszelkiego grzechu, który jest jak cierni. Dlatego też święty Bonawentura porównuje grzeszną ludzkość do ciernia, bo tylko przez zrodzenie Chrystusa, jako wyrosłej z cierni róży, mogło przyjść dla człowieka zbawienie. Tak to dzięki wielkiej wierze, ufności i nadziei Maryi, stało się coś, co było nie do pojęcia przez człowieka, stała się rzecz, którą można pojąć tylko przez wiarę i głębokie zaufanie. Jak mówi Pismo: *Gałązka z pnia Jiszaia wyrośnie, Latorośl z jego korney zakwitnie*. (Jz 11,1) Ta piękność, o której wspomina święty Bonawentura i fragment z księgi Izajasza, odczytywany jest jako zapowiedź przyjścia Mesjasza, związana z wolnością od wszelkiego grzechu. Ta wolność od grzechu jest najpiękniejszym owocem, który mógł zostać zrodzony, dzięki oddaniu się Bogu i Jego zamiarom w pełni przez Najświętszą Pannę Maryję.

Według autora kazań ten owoc łona dziewiczego jest przyjemny, gdyż najpiękniejszy do oglądania, najmilszy do uwielbienia, najsmaczniejszy do spożycia, najdroższy do posiadania. Te cechy kaznodzieja maryjny ujmuje w trzech aspektach wiary, nadziei i miłości⁵².

50 Por. 1KZNPM, s 25.

51 Por. CZNPM, ss. 106-107.

52 Tamże, s. 106.

Patrząc okiem wiary, ten owoc jest najpiękniejszy, dlatego że jest czysty od skażenia, od skłonności i możliwości grzechu. W Jezusie było światło mądrości, roztropności kontemplacji i działania. Z natury posiadał On światło Boże i ludzkie, dlatego pragną na Niego spoglądać aniołowie, stwierdza święty Bonawentura. Ten szczególny dar jakim był Jezus Chrystus zrodzony przez Maryję, stał się w pełni wiary darem dla każdego człowieka. To dzięki Jego ofercie otwarte zostały Bramy Niebios, a Syn Człowieczy wykupił nas spod władzy grzechu, ponieważ jest wolny od skażenia grzechem i w swej mądrości wykonał z wolną wolą to, co zamierzył Ojciec Niebieski.

Patrząc poprzez pryzmat nadziei, jest to także owoc najmilszy do uwielbienia, jest niejako owocem o wdzięcznej woni, który powinien nam pomóc dojść do Chrystusa. Święty Bonawentura mówi, że „czujemy tę woń owocu wtedy, kiedy czynimy dobro w nadziei osiągnięcia tego owocu”⁵³. Woń owocu jest każdemu dobrze znana i jeśli owoc pachnie, to jeszcze bardziej pragniemy go spożyć. Jeśli poznamy Jezusa, to jeszcze bardziej chcemy go poznać i z Jego nauką żyć. To porównanie autora kazań jest bardzo trafne, ponieważ Owoc łona Maryi - Jezus Chrystus - jest miłą wonią, słodyczą, która daje nowy fundament życia, nową nadzieję na dobre przeżycie czasu danego od Pana. Co do wonności, o której mowa, warto wspomnieć jeszcze na ciekawe porównanie, w którym zwraca autor uwagę na słowa z księgi Mądrości Syracha: *Rozkrzewiłam się wspaniale jak winny krzew, a kwiaty moje wydały owoc szlachetny i bogaty* (Syr 24,17). Te słowa odnosi autor kazań do Maryi, Bożej Rodzicielki, która poczęła w swym łonie owoc szlachetny i bogaty, a był nim Jezus Chrystus, nieskażona mądrość Ojca. To Ona swoim *Tak* przyczyniła się do wypełnienia zbawczego planu Boga.

Zwracając uwagę na cnotę wiary i nadziei, nie mogło zabraknąć rozważania na temat miłości, która jednoczy, scala i prowadzi do Boga, ucząc prawdziwej miłości do człowieka. W miłości widzi święty Bonawentura owoc najsmaczniejszy do spożycia. Każdy z nas lubi spożywać rzeczy dobre, smaczne, dlatego też autor porównuje miłość do słodyczy. Słodyczą największą jest tylko Chrystus, który siebie nam dał i który jest owocem ożywiającym. Odżywia się nim każdy, kto zbliża się do Jezusa Chrystusa⁵⁴. Ten Owoc miłości jest najpełniejszy, ponieważ, przez miłość doświadczamy słodyczy miłości i dobroci Bożej. W miłości poznajemy prawdziwie drugiego człowieka, bliźniego, z którym się spotykamy, dlatego też miłość jest wyznacznikiem pełnej otwartości na Boży dar, jakim jest

53 Tamże, s. 107.

54 Tamże, s. 108.

drugi człowiek. Do lepszego otwarcia na miłość pomaga nam Duch Święty, gdyż owocem Ducha Świętego jest miłość. Dzięki Jego tchnieniu rozwijamy się w pełni do miłości miłosiernej.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że jest to owoc najdroższy do posiadania poprzez cenę wiecznej nagrody. Nagroda wieczna dotyczy życia, które człowiek ma oprzeć na Bożych zasadach - przykazaniach, ponieważ Chrystus jest owocem żywota dziewiczego i będzie zapłatą naszą w niebie, nie jakkolwiek, ale najdroższą. Doświadczyła tego Najświętsza Panna Maryja. Można bardzo łatwo wywnioskować, dlaczego święty Bonawentura, patrząc na postać Maryi, tak wiele uwagi poświęca Jej synowi Jezusowi. Przecież to przez Niego dokonano się zbawienie i odkupienie rodzaju ludzkiego. Ta nie tylko średniowieczna koncepcja, jest ona podejmowana także w nauce współczesnego Kościoła. Ukazuje wizerunek Maryi w tle działalności Chrystusa. Matka Jezusa jest Służebnicą Pańską wybraną przez Boga. W swoim wielkim zaufaniu oddała Mu całe życie, aby mógł przyjść na świat Zbawiciel. Tę prawdę, pełni Jej osoby, potwierdzają także współczesne myśli zawarte w dokumentach kościelnych. Za Janem Pawłem II stwierdzamy: „Tylko w tajemnicy Chrystusa wyjaśnia się w pełni własna tajemnica Maryi” (RM 4).

Autor kazań ukazał postać Maryi przy zwiastowaniu przez pryzmat jej Syna. Prawdziwe cnoty wiara i nadzieja odnosiły się do Niej, ale Ona jako pokorna Służebnica Pańska w swej skrytości poczynając i rodząc Bożego Syna stała się Jego cieniem, gdyż знаła swoją rolę i miejsce, jakie było dla Niej przygotowane u boku Jej Syna. Rodząc, karmiąc Chrystusa, ofiarowując Go w świątyni Ojcu i współcierpiąc ze swoim umierającym na krzyżu Synem, w szczególny sposób współpracowała z dziełem Zbawiciela poprzez wiarę, nadzieję i miłość żarliwą dla odnowienia dusz ludzkich. To ustawiczne postępowanie Maryi w cnotach wskazuje nam, że Jej współpraca nie była czymś nieokreślonym i nie do określenia, lecz działaniem we wszystkim w aspekcie dzieła zbawczego Syna, ponieważ realizowała w sobie świętość nowego życia⁵⁵. Jak mówi święty Bonawentura: Jako Służebnica Pańska chwalebna Maryja jest porównana równocześnie do nieba i do ziemi. Do nieba dla najwspanialszej godności i wzniosłości, do ziemi dla najgłębszej pokory. Dlatego też Maryja w swej pokorze zstąpiła na ziemię i dlatego jeśli ktoś chce być dojrzałym przez łaskę Boską, konieczne jest by uniżył się i zstąpił na ziemię, bo Bóg, który mieszka na wysokości, spogląda z nieba na ziemskie niskości, podnosi z ziemi biednego, uniezłego, który Mu oddaje cześć⁵⁶.

55 Por. G.M. Medica, *Maryja żywa Ewangelia Chrytusa*, Niepokalanów 1993, s. 78.

56 3KZNPN, s. 103-104.

Już ostatnie słowa sceny zwiastowania wskazują, że wybranie Maryi jest dziełem łaski. Jednak należy zwrócić uwagę, że Maryja przez Swoją gotowość, przyjęcie Bożych planów i poddanie się Jego woli współpracuje w dziele zbawienia i odkupienia człowieka. Historia Chrystusowego Kościoła ukazuje, że Maryja współpracuje nieustannie z dziełem zbawienia dokonany przez Chrystusa, Jej Syna. Dziewicze macierzyństwo, o którym będzie mowa w dalszych rozważaniach, wypływa nie tylko z nadprzyrodzonego działania łaski, ale także z wiary Maryi i Jej wolnej decyzji⁵⁷. Bożej Rodzicielce należy się także tytuł Matki, ponieważ dzięki Jej macierzyństwu przyszedł na świat Syn Boży. Tym co Niepokalaną Dziewicę wyróżnia spośród wszystkich kobiet, jest wybranie Jej na Służebnicę Wcielenia. W całej historii zbawienia Jej tylko powierzono służenie Bogu przychodzącemu w Chrystusie i to od Niej bierze człowieczeństwo przedwieczny Syn Ojca, stając się Człowiekiem, Ona zostaje Jego Matką według ciała⁵⁸. Właśnie swój dar służby Maryja wypełniła jako Matka Jezusa Chrystusa, dlatego nazywamy Ją Służebnicą Pańską. Tę ciągle żywą myśl teologiczną możemy odnaleźć także we współczesnych dokumentach Kościoła czy nauczaniu papieskim. „Macierzyńska rola Maryi w stosunku do ludzi żadną miarą nie przyćmiewa i nie umniejsza tego jedynego pośrednictwa Chrystusowego, lecz ukazuje jego moc: jest to pośrednictwo w Chrystusie. Ten zbawczy wpływ jest podtrzymywany przez Ducha Świętego, który jak zacienił Dziewicę Maryję, dając początek Jej boskiemu macierzyństwu, tak nadal Jej towarzyszy w trosce o Braci Jej Boskiego Syna” (RM 38). Współczesna nauka Kościoła jest bardzo bliska naukowym stwierdzeniom Doktora Serafickiego, co bardzo mocno potwierdza jedność myśli, a przede wszystkim niezmienną naukę głoszoną przez Kościół odnoszącej się do Maryi jako Matki Jezusa Chrystusa i Jej szczególnej roli jaką odegrała poprzez swoją pokorną służbę.

Święty Bonawentura stwierdza, że przez anielską posługę Archanioła Gabriela i przez przyzwolenie Niepokalanej Dziewicy, pokazana została tajemnica dobroci Boga, który poprzez wcielenie Swego Syna ukazał Swoją nieskończoną dobroć. Jahwe bowiem jest tarczą obronną, darzy łaską i chwałą (Ps 84,12). Ta dobroć Boża przez wcielenie, jak ukazuje święty Bonawentura, jest po pierwsze dana nam ze źródła spływającego, tym źródłem jest Bóg i z Niego możemy czerpać łaskę dobroci. Jeśli pytamy, dla-

57 S. Budzik, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, s. 29.

58 F. Courth, *Mariologia*, s. 113.

czego Bóg chciał się wcielić, najlepiej odpowiadamy, że najwyższą i główną racją tego jest najwznioślejsza dobroć Boga, przez którą, według której i dla której dokonano się wcielenie Słowa. Stąd dobrodziejstwo wcielenia pomyślane samo w sobie przez czyste rozważanie wydaje się czymś wątpliwym i niewiarygodnym, lecz przyrównane do najwyższej dobroćności staje się czymś najbardziej pewnym i niewątpliwym. Jeśli bowiem jest rzeczą najbardziej pewną, że Bóg jest najlepszy, to jest rzeczą najbardziej odpowiednią, aby Mu przypisać dobrodziejstwo najwyższej dobroćności i dobroczynności, ponad którą żadnej wyższej dobroćności nie można spotkać. Bóg z łona dziewiczego przyjął postać sługi⁵⁹.

Po drugie, idąc za myślą świętego Bonawentury, łaska dobroci spływa na stronę podmiotu przyjmującego. Tym podmiotem, według autora kazań, jest ziemia, która tę łaskę przyjmuje. Opisanie dobrodziejstwa wcielenia ze strony podmiotu przyjmującego jako ziemi jest pięknym i bardzo wymownym porównaniem. Kiedy ziemia jest sucha niemożliwością jest, aby rodziła, dopiero zroszona wodą stanie się owocodajna. Patrząc w tym obrazie na podmiot przyjmujący ten Boży dar, święty Bonawentura, widzi w nim Najświętszą Pannę Maryję, czyli porównuje ziemię z Matką Bożą. Najświętsza Dziewica została zroszona łaską Bożą.

Autor zauważa Pannę Maryję także jako tę, która została oddzielona od wszelkich cielesności i pożądliwości, co stało się przez dziewictwo, któremu Panna Maryja oddała się w Swoim życiu, jako dar dla Boga⁶⁰. Przez swoje uniżenie i pokorę nazwana została ziemią najgłębiej położoną, ponieważ autor kazań widział w tym porównaniu najuniższe poddanie się Maryi Bogu.

Do przymiotów przyrównywanych Maryi jako ziemi święty autor zalicza także najwydajniejszą płodność ze względu na najowocniejsze poczęcie. To poczęcie Syna Bożego było najważniejszym dla ludzkości, ponieważ stało się otworem do odkupienia człowieka i rozpoczęcia nowego życia przez człowieka, jeśli tylko zechce. Niebiosą spuściły rosę w anielskim zwiastowaniu i posłaniu Ducha Świętego, ziemia otworzyła się w przyzwoleniu Dziewicy i zrodziła Zbawiciela w poczęciu Syna Bożego, za sprawą samego rozkazu Boga.

Maryja, tak jak wszyscy inni ludzie, pochodząc z grzesznego rodu Adama, potrzebowała Odkupienia, potrzebowała udziału w pełni łaski, jaką Bóg darował

59 3KZNPM, s. 100.

60 Tamże, s. 105.

światu w swoim Wcielonym Synu. Dostała tej łaski. Matka Odkupiciela została odkupiona i to w sposób wyjątkowy przez swego Syna⁶¹.

Święty Bonawentura zrodzonego Syna Bożego z Służebnicy Pańskiej porównuje do drzewa urodzajnego, a Marię, jej święte myśli, uczucia, rozmowy i czynności do zrodzenia przed Chrystusem „ziela”. Dlatego ten, który w duchowy sposób posiada w sobie Chrystusa przez błogosławieństwo, trzeba, aby pełnią wolnej woli rodził z siebie tego rodzaju „ziele”. Przez dobre działanie, które stoi u początku pracy nad sobą, wzrastamy, aby być bliżej Jezusa i Jego Królestwa. I rzekł Bóg, niech się ziemia okryje zielenią, roślinami wydającymi nasiona i drzewami owocowymi rodzącymi właściwe sobie owoce, w których zawiera się ich nasienie na ziemi (Rdz 1,11).

Postać Maryi jaką w zwiastowaniu ukazuje nam święty Bonawentura, jest pełna postawy służebnej, przez co została, jak można zauważyć, nazwana Służebnicą Pańską. W swym posługiwaniu stała się jakby cieniem swego Syna Jezusa Chrystusa, co bardzo mocno podkreśla w swych kazaniach święty autor. Służba Maryi jest dla nas przykładem, który uczy nas mieć serce otwarte, bogate w prostą i czystą pokorę, pełne zaufania we wszelkie dowody dobroci Boga, ciągle związana z życiem swego Syna Jezusa Chrystusa. Zwracając uwagę na służebność Maryi i na myśl teologiczną jaką dzieli się z nami Doktor Seraficki, należy bardzo mocno stwierdzić, że myśl, którą przedstawił ówczesnemu człowiekowi dla lepszego poznania Matki Boga, jest podobna do myśli współczesnych teologów i dokumentów Kościoła⁶².

2.2. BŁOGOSŁAWIONA MIĘDZY NIEWIASTAMI

Maryja stała się szczególnie wybraną między niewiastami nie tylko spośród swego rodu, ale ze wszystkich niewiast na ziemi. Stała się błogosławiona przez dar, jaki złożyła ze swej osoby Bogu, kiedy zgodziła się zostać Matką Syna Bożego. Błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławiony owoc Twojego łona (Łk 1,42). Te słowa, wypowiedziane przez świętą Elżbietę, krewną Maryi, ku czci najchwalebniejszej Matki Boga, wyrażają wyniosłość Dziewicy błogosławionej na skutek pełni niebieskiego błogosławieństwa, jak stwierdza święty Bonawentura. W powyższym zdaniu można zaznaczyć dwie podstawowe rzeczy. Pierwsza to najwniośniejsze błogosławieństwo Dziewicy odnoszące się do Niej samej, gdy powiedziano: błogosławionaś ty między niewiastami, a druga, odnosząca się do poczętego Dziecięcia, gdy dodano: i błogosławiony owoc ży-

61 T. Siudy, *Służebnica Pańska*, Niepokalanów 1995, s. 19.

62 Zob.: Paweł VI, *Encyklika Marialis cultus*; Jan Paweł II, *Encyklika Redemptoris Mater*.

wota twojego⁶³. Stwierdzenie pochwały Maryi wypowiedziane podczas nawiedzenia świętej Elżbiety przez Maryję, pomimo tego, że było wypowiedziane dwa tysiące lat temu, nigdy nie straciło na aktualności. To stwierdzenie jeszcze bardziej ukazywało i ukazuje wielkość osoby Matki Boga. Także w naszych czasach bardzo popularna jest modlitwa zawierająca „okrzyk Elżbiety” skierowana ku pochwie Najświętszej Maryi Panny - Pozdrowienie Anielskie. W tej modlitwie akcent położony jest na błogosławieństwo Maryi między niewiastami na ziemi, na Jej postawę i fiat dla Boga, co nam współcześnie żyjącym pomaga odnaleźć prawdziwy sens ofiarowania się Ojcu Niebieskiemu.

Jak mówi święty Bonawentura Maryja była błogosławiona przez Boga przy zwiastowaniu Anioła i z tej przyczyny pola będą pełne obfitości łaski. Ta przenośnia, użyta przez autora kazań, ma nam ukazać obraz urodzajnego pola, z którego pożywienie zdobywają ludzie i mogą się tym darem pożywienia dzielić z innymi. Dlatego ci, którzy są napełnieni cierniami, nie oczekują dobrodziejstwa, ale surowości Bożego sądu⁶⁴.

Matka Zbawiciela, ukazana przez Doktora Serafickiego, stała się szczególną oblubienicą Boga, poprzez szczególne wybranie, jednocześnie poprzez błogosławieństwo Boże, dzięki któremu stała się Matką dla wszystkich żyjących. Panna Maryja, jak mówi święty Bonawentura, jest słusznie nazywana, błogosławioną, ponieważ była błogosławiona błogosławieństwem Bożym i ludzkim. Błogosławieństwo Boże było błogosławieństwem darmowym, natomiast błogosławieństwo ludzkie było Jej należne poprzez dar wiary⁶⁵ jaki z siebie złożyła. W tym błogosławieństwie jakie otrzymała od samego Boga tkwiła doskonałość daru, który, jak mówi autor, stał się osobliwym ze względu na szczególne wyniesienie Maryi ponad wszystkie niewiasty i błogosławioną szczególnym darem łaski przez Boga. Dlatego też osoba Matki Bożej jest ciągle naśladowana przez wiernych Kościoła, którzy starają się żyć w przyjaźni z Bogiem tak jak Maryja, przestrzegając Jego praw i nakazów. Postawa Maryi była wzorem do naśladowania w czasach świętego Bonawentury, ale może być także dla nas wzorem w dzisiejszych czasach, kiedy dąży się do jedności wszystkich chrześcijan.

W tym szczególnym błogosławieństwie, które spotkało Maryję między niewiastami, Matka Chrystusa, jak mówi kaznodzieja, została napełniona błogosławieństwem pełnorakim i wieczystym. W słowie pełnorakie ma au-

63 6KZNPM, s. 134.

64 Por. 3KZNPM, s. 101.

65 6KZNPM, s. 135.

tor na myśli ogarnięcie Słowa Wcielonego przez Maryję, które jest głową i źródłem⁶⁶ wszelkiej łaski i przyjęcie pełni Chrystusowego błogosławieństwa. Zaprawdę uprzedziłeś go najwyższym błogosławieństwem, włożyłeś mu na głowę szczerozłotą koronę (Ps 21,4). Wieczyste zaś błogosławieństwo otrzymała Matka Boża w podwójnym rozumieniu. Po pierwsze, przez wieczne wybranie przez Boga na Matkę Syna Bożego, a po drugie, przez wieczne umocnienie Jej osoby w wypełnieniu powierzonej misji.

By ukazać wieczne błogosławieństwo Maryi, Doktor Seraficki w wielu miejscach posługuje się, jak już wspomnieliśmy, fragmentami Pisma św. nie odnoszącymi się bezpośrednio do Maryi, ale przez twórcę kazań wykorzystanymi do lepszego zobrazowania treści kazania. W tej sytuacji wiecznego błogosławieństwa Maryi korzysta ze stwierdzeń zawartych w księdze Tobiasza: Błogosławiony niech będzie Bóg Izraela, a błogosławieni błogosławić będą Imię święte na wieki i na zawsze (Tb 13,18).

Matkę Pana należy także czcić błogosławieństwem ludzkim, ku pochwalę najwyższej świętości - stwierdza autor kazań. Ta największa świętość jest z błogosławieństwa Archanioła Gabriela, Elżbiety i Symeona, także z potrójnej przyczyny: dziewictwa, płodności i męstwa. Poprzez powściągliwość Archanioł błogosławił Jej dziewictwu, Elżbieta niosąca w swym łonie Jana błogosławiła płodności, a Symeon mąż sprawiedliwy błogosławił męstwu Maryi⁶⁷.

Wdzięk dziewiczego nienaruszenia, jak stwierdza Doktor Seraficki, posiada trzy stopnie. Pierwszy to powściągliwość małżeńska, w której ukazana jest jako Rut, której błogosławił Booz: Bądź błogosławiona przez Jahwe, córko moja. Teraz jeszcze piękniej ujawniłaś swą miłość, bo nie poszłaś za młodzieńcem ani pięknym ani bogatym (Rt 3,10). Drugi to powściągliwość wdowieństwa. Wzorem tej powściągliwości w życiu Maryi mają być słowa z Księgi Judyty: Bądź błogosławiona przez wszechmogącego Pana, po wieczne czasy (Jdt 15,10.) Zasłużyła Judyta na swe błogosławieństwo, ponieważ do swojej śmierci zachowała powściągliwość⁶⁸, tak samo jak Maryja. Trzeci to wdzięk dziewiczego nienaruszenia. Ukazał się w Maryi poprzez nienaruszenie Jej stanu dziewiczego. Właśnie Dziewica Maryja zasłużyła na to piękne wezwanie Archanioła Gabriela: Raduj się łaski pełna. Pan z Tobą! (Łk 1,28). Maryi szczególnie należało się to błogosławieństwo, ponieważ

66 Tamże, s. 136.

67 Tamże, s. 137.

68 Tamże, s. 137.

Ona pomiędzy wszystkimi dziewicami ma pierwszeństwo. Błogosławiona zatem była Rut, o której wspominaliśmy, przez powściągliwość małżeńską, ale bardziej błogosławioną była Judyta, jak stwierdza autor kazań, przez swoją powściągliwość wdowią, natomiast błogosławiona Panna Maryja została błogosławiona dla swojej powściągliwości dziewiczej, w której zawarła była powściągliwość małżeńską i powściągliwość wdowia. Strzeżcie się, aby nikt z was nie był opieszalszy wobec łaski Bożej, aby jakiś gorzki korzeń wypuszczający pęd w górę nie wywołał zamieszania i aby nie zranił wielu, aby nie było rozpustnego i lekkomyślnego jak Ezaw, który za miskę stawy sprzedał pierworództwo. Wiecie, że potem kiedy chciał uzyskać błogosławieństwo, został odrzucony, chociaż ze łzami dopraszał się o nie, bo nie mógł już nic zmienić (Hbr 12,15nn). Święty Bonawentura bardzo podkreślał dziewictwo Maryi, ponieważ to Ona została przez Boga wybrana na Matkę Syna Bożego i bazuje na myśli św. Augustyna, który mówi: „Maryja była dziewicą przy poczęciu, dziewicą podczas rodzenia - dziewicą płodną, dziewicą brzemienną, zawsze dziewicą. Zgódźmy się na to, że Bóg może coś takiego uczynić, czego nie potrafimy zbadać⁶⁹.”

Ponieważ Maryja posiada najwspanialsze imię, mówi święty autor, wspańialsze nie może przypaść żadnemu czystemu stworzeniu, dlatego przynależy się Jej cześć nie tylko służenia, ale również wyższa niż służenie. Z faktu bowiem, że jest Matką Boga wynika, że została postawiona ponad wszystkimi stworzeniami. Jej też przed wszystkimi wypada honor i cześć⁷⁰.

Świętość i szczególne błogosławieństwo Maryi jest także ukazywane w Jej zainteresowaniu drugim człowiekiem. Matka Pana żyła wśród ubogich, potrafiła ich dostrzec, czego przykładem jest święta Elżbieta, która była brzemienną. Maryja, chociaż sama nosiła pod sercem Jezusa pospieszyła, na pomoc swojej krewnej, podeszłej w latach. W swoim postępowaniu Maryja jest wzorem dynamizmu apostołskiego Kościoła i przede wszystkim uczestniczy w funkcji apostołskiej nie w tym sensie jak Apostołowie, którzy tworzą fundament Kościoła i są jego pasterzami, lecz w tym, że są oni naocznymi świadkami Jezusa i głoszą to, co widzieli. Maryja uczestniczyła w życiu Chrystusa i świadczyła o Nim, przekazując także nam Słowo Boże dla naszego zbawienia. Nie jest Jej zadaniem, tak jak Apostołów, budowanie

69 A. Perz, *Magisterium Kościoła o Matce Słowa Wcielonego*, w: *Gratia plena*, Poznań-Warszawa-Lublin 1965, s. 135.

70 S.C. Napiórkowski, J. Usiadek, *Matka i nauczycielka*, Niepokalanów 1992, s. 177-178.

i kierowanie Kościołem, ale zgodnie ze swą naturą Kobiety, staje się Ona Matką Boga wcielonego i jest figurą Kościoła, Matką wierzących⁷¹.

Maryja ofiarując się Bogu w Zwiastowaniu stanęła przed Nim twarzą w twarz. Została ogarnięta Jego miłosierdziem i przez niego prowadzona, oparła się tylko na Jego łasce. Macierzyńska współpraca Maryi z darem Ojca dokonuje się w wierze, która angażuje całe Jej życie. Ta wiara domagała się nadziei i miłości. W tej tajemnicy oddania się Bogu nadzieja oparta została na miłosierdziu Ojca. Przyjmując dar Boga, Maryja ma Bożą nadzieję, która przybiera nutę matczyną. Matka Pana pragnie przyjęcia obietnicy Ojca, która realizuje się przez Jej bezgraniczny dar z siebie dla Boga. Także wola miłości, którą żywi Maryja wyraża się ze szczególnym odcieniem małości ewangelicznej, o której trzeba powiedzieć, że jest sobą tylko w miłości i to w miłości, która się daje w odpowiedzi na dar Boga⁷².

Syn Boży nie mógł narodzić się z matki obciążonej skutkami grzechu pierwotnego, gdyż uwłaczałoby to Jego godności. Dlatego właśnie Bóg stworzył Maryję, która została poczęta jako niepokalana, a więc bez grzechu pierwotnego i jego skutków, jako arcydzieło wszechmocy, miłości i miłosierdzia Bożego⁷³.

Współpraca Maryi z Duchem Świętym, która uwidacznia się podczas Zwiastowania, wyraża się w postawie bezwzględnej uległości wobec natchnień Poczyciela. Świadoma tajemnicy swego Boskiego Syna, Maryja pozwala się prowadzić Duchowi, by w należyty sposób wypełnić swe macierzyńskie posłannictwo. Jako prawdziwa Niewiasta Modlitwy, Dziewica prosiła Ducha Świętego, by dopełnił dzieła rozpoczętego przy poczęciu i by Dziecię wzrastało w mądrości⁷⁴.

Ponieważ tajemnica Zwiastowania jest zarazem wzniosła i głęboka tak, że ze względu na wyniosłość nie zbadana, dlatego święty Bonawentura stwierdza, że Maryja poczęła najobfitszy Owoc ziemi i podczas Zwiastowania Archanioł przemawiając do Najświętszej Maryi Panny mówił: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna”, aby na wstępie swego przemówienia uczynić dziewicę życzliwą, pojętną i uważną stosownie do trzech słów zawartych w pozdrowieniu. W tym zaś wstępie mamy nie bez przyczyny użyte słowo: Łaski pełna, odnosi się ono do Maryi i to jak powiada Autor kazań aż siedmiorako.

Po pierwsze, Najświętsza Panna Maryja była pełna łaski uświęcającej, ponieważ przez tę łaskę została oczyszczona z brudu winy, którą każdy człowiek

71 Por. G. M. Medica, *Maryja żywa Ewangelia Chrystusa*, s. 86.

72 Por. M. D. Phillipe, *Tajemnica Miłosierdzia, Niepokalanów* 1998, s. 93-97.

73 A. Janczak, *Wpatrzeni w Maryję*, s. 18.

74 Tamże, s. 24.

dziedziczy po popełnieniu grzechu pierworodnego przez pierwszych rodziców. Jak mówi święty Bernard: „Matka Pana była pierwiej świętą, niż zrodzoną”⁷⁵. Potwierdza to stwierdzenie Doktor Seraficki, zwracając uwagę na szczególne wybranie Maryi przez Boga. Jednakże oprócz wybrania Jej przez Ojca Niebieskiego, potrzeba było Jej fiat, czyli zgody na wykonanie Bożego zamysłu.

Po drugie, była Matka Pana pełna łaski umacniającej, aby nigdy nie została zwyciężona w pokusie. Przez to umocnienie Matka Jezusa stała się w pełni wytrzymałą na pokusy, które czyhały i czyhają, aby zniewolić każdego człowieka. Dlatego to święty Bonawentura mówi za świętym Bernardem: „Jest Ona niegdyś obiecaną przez Boga niewiastą, która głowę starego węża starła stopą cnoty, na której piętę zasadzał się z pewnością, używając wielu podstępów, ale bezskutecznie, bo Ona sama starła wszelką heretycką przewrotność”⁷⁶.

Po trzecie, Maryja była pełna łaski doskonalącej, na uzupełnienie wszelkich braków natury, aby w Matce Pana nie powstało żadne odczucie jakiegokolwiek potrzeby zewnętrznej niezgodnej z zamysłem Boga, aby mógł powiedzieć święty Bernard: „Któż nazwałby próżnią Tę, którą Anioł pozdrawia łaski pełną? Ale i nie tylko to, lecz także stwierdza, że zstąpi na Nią Duch Święty po to, aby podczas Jego przyjsia, sama będąc już pełna, przez Jego zstąpienie stać się przepelnioną dla nas”⁷⁷.

Następnie Maryja była pełna łaski rozlewnej, na upiększenie godziwości swojego życia, aby nic w nim nie okazało się nagannym i aby z największą słuszością można było o Niej powiedzieć za świętym Bernardem: „Całaś piękna, bo postacią najpiękniejsza, ciałem najwymowniejsza, duchem najświętsza”⁷⁸.

Po piąte, Matka Pana była pełna łaski zaślubiającej, aby przez Nią została wzięta w więzy nierozzerwalnego zjednoczenia. Przez najgłębszą miłość Matka Chrystusa doszła do uczestnictwa w Bożej ekonomii zbawienia. O tym mówi święty Hieronim, cytowany także przez Doktora Serafickiego: „Całą Ją napęłniła łaska Ducha Świętego, jak całą wybieliła miłość Boża tak, aby nic w Niej nie Było ziemskiego, co plamiłoby uczucia, lecz aby był w Niej ciągły żar i upojenie bezgranicznej miłości”⁷⁹. Dlatego nie tylko powiedziano, że miała łaskę, ale że nad wszystkie niewiasty tę łaskę posiadała, ponieważ stała się bliższą Bogu aniżeli inne niewiasty.

75 5KZNPM, s. 125.

76 Tamże, s. 126.

77 Tamże, s. 126.

78 Tamże, s. 126-127.

79 Tamże, s. 127.

Po szóste, Maryja była pełna łaski upładniającej tak, aby poczęła bez żadnego naruszenia, dlatego też święty Bernard komentuje ten fakt: „Najlepszą częśćkę obrała sobie Maryja. Najlepszą oczywiście, ponieważ dobra jest płodność małżeńska, lepsza jest czystość dziewicza, a całkowicie najlepszą dziewicza płodność albo płodne dziewictwo. Jest to przywilej Maryi nikomu z ludzi nie dany”⁸⁰.

Następnie była pełna łaski rozlewnej oddziaływującej na wzrost zbawienia ludzkiego tak, aby nie było nikogo, kto byłby się ukrył przed Jej żarem. Dlatego święty Bonawentura idzie za myślą świętego Hieronima: „Powszechną pomocą i gotową ochroną dla czekających na Nią, a zarazem i ucieczką dla Chrześcijan do niej zbliżających się i pocieszeniem strapiionych i błędzących w drodze jest Najświętsza Dziewica pośredniczka wszystkich ludzi u Boga”⁸¹.

Zwracając uwagę na myśli przedstawione przez autora kazań o pełni siedmiorakiej łaski jaką otrzymała Maryja, należy zauważyć, że autor korzysta bardzo wiele z myśli świętego Bernarda. Stało się tak dlatego, że w średniowieczu święty Bernard był przewodnim teologiem, który zajmował się miejscem Maryi w Kościele i w dziele odkupienia. Patrząc na fakt Zwiastowania należy podkreślić, że interpretacja średniowieczna postaci Maryi była dziełem świętego Bernarda i jak można w niej zauważyć, Maryja nie sprzeciwia się planowi Bożemu. Według świętego Bernarda Matka Pana miała jakoby powiedzieć: „Ponieważ mój Panie, który czytasz w moim sumieniu, znasz ślub, który Twoja służebnica uczyniła, że nie pozna nigdy męża, za pomocą czego, w jaki sposób chcesz, aby to się stało? Jeżeli trzeba zrezygnować z mojego ślubu, by stać się Matką takiego Syna, to jestem szczęśliwa z powodu Syna, który mi został obiecany, ale jestem niespokojna ze względu na mój ślub, jednakże niech się stanie wola Twoja”⁸². Maryja więc nie jest biernym narzędziem w ręku Boga, lecz czynnie współpracowała w dziele zbawienia⁸³.

Maryja ma niewzruszoną wiarę, że nic nie jest niemożliwe dla Boga i tak jak pojednał w Elżbiecie bezpłodność z macierzyństwem Jana Chrzciela, tak może w Niej pojednać dziewiczość i macierzyństwo Odkupiciela. Przez to Maryja wypełniła akt wiary nie tylko osobistej, ale i zbiorowej, w imieniu nowego Izraela jakim jest Kościół Chrystusa. To czego Izrael nie zdołał wypełnić z powodu swej

80 Tamże, s. 128.

81 Tamże, s. 128-129.

82 Por. L. Melotti, *Maryja matką żyjących*, Niepokalanów 1993, s. 85-86.

83 Tamże, s. 92.

niewierności i nieposłuszeństwa, wypełniła Maryja przez swoją wiarę i posłuszeństwo Ojcu. Ojciec istotnie chciał, aby narodzenie Syna było poprzedzone akceptacją Matki. Droga, którą wyznaczył Ojciec dla Syna, została wyznaczona także dla Maryi, Jego Matki i Maryja tak jak i Syn posłusznie poddała się Ojcu⁸⁴.

3. Maryja w tajemnicy oczyszczenia

3.1. DOSKONAŁA W ŚWIĘTOŚCI

Maryja wybrana do szczególnego udziału w misji zbawczej Boga stała się bezpośrednim uczestnikiem tego, co Bóg zamierzył. Kiedy zaś nadszedł czas oczyszczenia według prawa Mojżeszowego, zanieśli Je do Jerozolimy, aby stawić przed Panem, zgodnie z tym co napisano w Prawie Pańskim: „Każdy syn pierworodny będzie poświęcony Panu” (Łk 2,22-24).

Księga Kapłańska (12,1-8) mówi, że każda kobieta w czterdzieści dni po urodzeniu syna, a osiemdziesiąt dni po urodzeniu córki powinna poddać się obrzędowi oczyszczenia. Istniało przekonanie, że organizm matki potrzebuje dłuższego czasu, by powrócić do normy po urodzeniu córki niż syna. Przed oczyszczeniem matka nie mogła dotykać rzeczy świętych, nie mogła też wejść do synagogi. Dopiero obrzęd oczyszczenia kończył okres nieczystości prawnej, legalnej. Składała wtedy w ofierze całopalnej baranka, a na ofiarę przebiegłąną gołąbka lub synogarlicę. Ubodzy natomiast składali w ofierze parę gołębi albo synogarlic, co nazywano ofiarą ubogich. Jak możemy domyślić się z opisów biblijnych, Święta Rodzina była rodziną ubogą. Obrzęd oczyszczenia odbywał się w Bramie Nikanora, którą nazywano także Ozdobną. Kapłan udzielał błogosławieństwa i oczyszczał matkę skrapiając ją krwią zwierząt złożonych Jahwe w ofierze⁸⁵.

Oczywiście Maryja nie podlegała obrzędowi oczyszczenia, gdyż poczęła Syna w sposób cudowny, ogarnięta Duchem Świętym, bez utraty dziewictwa. Dała jednak przykład posłuszeństwa Panu i pokory, podobnie jak Jej Syn, który jako najwyższy prawodawca poddał się prawu. W Ewangelii Łukasza dowiadujemy się, że Jezus nie został wykupiony, ale został tylko ofiarowany⁸⁶.

To wydarzenie ofiarowania Jezusa w świątyni zainspirowało także świętego Bonawenturę, który w swoich kazaniach uniwersyteckich o Najświętszej Maryi Pannie starał się ukazać bliżej sens i fakt tego wydarzenia, do którego Chrystus jako Bóg i Maryja przez szczególne wybranie nie byli zobowiązani. Doktor Seraficki zwraca uwagę, że Dziewica Maryja nie potrzebowała oczyszczenia ani Od-

84 Por. A. Ammato, *Dio Padre*, w: *Nuovo Dizionario di Mariologia*, Milan 1986, s. 476-477.

85 A. Janczak, *Wpatrzeni w Maryję*, s. 59-60.

86 Tamże, s. 60.

kupiciel prawnej ofiary, ale przez oczyszczenie nastąpiło oczyszczenie hierarchii kościelnej, a ofiarowanie Zbawiciela zapoczątkowuje składanie ofiar sprawiedliwości w Nowym Testamencie. Oczyszczenie hierarchii kościelnej według myśli świętego Bonawentury ma być takie jak Najświętsza Dziewica oczyszczona przez przyjęcie łaski oczyszczającej, w której Maryja została oczyszczona oczyszczeniem doskonałym.

Porównanie oczyszczenia Maryi do oczyszczenia hierarchii kościelnej jest dość specyficzne w teologii świętego Bonawentury. Nie spotykamy podobnych porównań dotyczących oczyszczenia Maryi i hierarchii Kościoła szczególnie w dzisiejszym czasie. Maryja jest przede wszystkim ukazywana jako członek wspólnoty Kościoła obdarzony wolnością od jakiegokolwiek grzechu. Dzięki zachowaniu od grzechu Maryja może być dla wspólnoty Kościoła wzorem, jak wsłuchiwać się i wypełniać wolę Bożą. Od pierwszego daru jaki uczynił Maryję Pełnią Łaski, egzystencja Maryi jest życiem bez cofania się, bez poprawek, bez zwrotów ku samej sobie, lecz z pełnym oddaniem całej siebie Bogu. Jest nieustannym zdążaniem naprzód, ku coraz lepszemu wypełnianiu Bożych obietnic, a przez to coraz bardziej ku Chrystusowi, a przez Niego ku Ojcu i ku ludzkości, pod wpływem Ducha Świętego⁸⁷.

Ponieważ Maryja nie istnieje dla samej siebie, lecz jest całą dla Chrystusa i dla Kościoła, który jest ludzkością w Chrystusie, Kościół osiąga w Maryi największą bliskość i intymność wspólnoty z Bogiem. To dla nas, którzy byliśmy bezsilni, Maryja złożyła całą nadzieję w Chrystusie.

Jak zwraca uwagę autor kazań, Maryja została oczyszczona na zewnątrz i wewnątrz przez przyjęcie łaski uświęcającej, otrzymując oczyszczenie doskonałe. Wydziel żużel od srebra a zrobi się naczynie czyste (Prz 25,4). W tym fragmencie z Księgi Przysłów zauważamy za świętym Bonawenturą, że srebro oznacza u Matki Boskiej nieskażoność ludzkiej natury, zaś żużel to grzech pierworodny zaciągnięty w łonie matki. Święty rozumiał przez oddzielenie srebra od żużlu fakt usunięcia winy grzechu co do zmyśłu, czyli usunięcia jej na duchu, co do następstwa usunięcia jej ze zmysłów i co do przyczyny usunięcia skażonego korzenia ze związku duszy z ciałem⁸⁸.

Każdy człowiek, tak jak Maryja, dzięki Bożej miłości został oczyszczony ze zmyśłu grzechu, ponieważ u każdego istnieje grzech pierworodny. Uświęcenie dokonuje się co do wymazania winy grzechu pierworodnego, ale pozostaje jego

87 Por. G.M. Medica, *Maryja żywa Ewangelia Chrystusa*, s. 57.

88 1KONPM, s. 19.

następstwo odnoszące się do skłonności jakie posiada każdy człowiek do popełniania grzechu. Jak zauważa Doktor Seraficki Maryja została uświęcona i nie miała żadnej skłonności w zmysłach do grzechu powszedniego. Na poparcie swej tezy o szczególnym oczyszczeniu Najświętszej Maryi Panny autor kazań wskazuje słowa świętego Anzelma: Wypadało by poczęcie tego człowieka dokonało się z matki Najczystszej tą czystością, jakiej większej po Bogu nie można zrozumieć, przez wpływ łaski uświęcającej w łonie i poza jej łonem, a z poczęcia syna tak wielce została oczyszczona, że ani zmaza, ani następstwo grzechu, ani przyczyna grzechu w Niej nie pozostała⁸⁹.

Tak jak Dziewica Maryja została oczyszczona zewnętrznie i wewnętrznie, tak samo Doktor Seraficki mówi, że do oczyszczenia hierarchii kościelnej potrzeba oczyszczenia zewnętrznego i wewnętrznego. Z winy pierworodnej, zewnętrznej hierarchia kościelna zostaje oczyszczona przez łaskę chrztu. Każdy kto posiada łaskę chrztu ma jej strzec pilnie, kto natomiast stracił ją, niech zważy na jaką zasłużył karę. Święty Bonawentura stwierdza: Jesteś przyjęty za syna bożego, a stajesz się niewolnikiem diabła, sprzedajesz się za nic, mianowicie za nikłą przyjemność grzechu⁹⁰.

Drugie oczyszczenie wewnętrzne potrzebne jest hierarchii kościelnej przez częsty brak świętości w swoich członkach, dlatego wymaga odnowienia przez łaskę boską i w pełni przeżyta łaskę pokuty. Łaska pokuty pochodzi z ciągłego ubiegania się o sprawiedliwość i nieustannego rozkrzewiania miłości Boga i bliźniego.

Jest to bardzo ważne spojrzenie na wspólnotę Kościoła, o którym mówi autor kazań. Pomimo upływu wielu wieków ciągle wspólnota kościoła musi na nowo uznać swoją winę i swoją grzeszność i pokutować za popełnione zło. Przykładem dla współczesnego człowieka może być postawa Ojca świętego, który także jak święty Bonawentura nawołuje do odnowy życia, do zadośćuczynienia za złe czyny. Jak bardzo zależało autorowi kazań na odnowie życia człowieka i jego postępowania, zauważyć możemy, że wygłaszając kazania o Najświętszej Maryi Pannie znalazł miejsce, aby wskazać prawidłową drogę życia wspólnocie kościelnej. Nie robił tego z przekory, ale ukazywał, jak można żyć biorąc wzór z Panny Maryi. Przez Jej doskonałość w świętości każdy mógł dążyć, ale może i dzisiaj także dążyć do swej doskonałości, mówił to Doktor Seraficki, aby lepiej ukazać sens życia człowieka.

89 Tamże, s. 20.

90 Tamże, s. 21.

Maryja, kiedy została oczyszczona, stała się, jak podkreśla w swych rozważaniach święty Bonawentura, Gwiazdą Morza. Dlatego też powinniśmy kroczyć za Nią, jak za gwiazdą udoskonalającą⁹¹. Jak dobrze wiemy, gwiazdy były przewodnikami, dlatego też my powinniśmy się nauczyć kierować według takiego drogowskazu, o którym wspomina święty autor kazań. To wskazanie na Maryję jako Gwiazdę Morza nie jest odosobnione, ponieważ także znamy w naszej tradycji liturgicznej określenie Maryi jako Gwiazdy Morza w hymnie także dzisiaj często śpiewanym: Witaj Gwiazdo Morza (Ave Maris Stella).

Ta nieogarnięta łaska jaka napełniła Maryję, daje nam do zrozumienia, jak pisze autor, że została Ona tą, która oczyszcza, oświeca i doskonali. Dlaczego jest tą, która oczyszcza, dlatego że została przez Boga przygotowana, sam Bóg napełnił ją Duchem Świętym już w czasie zmartwychwstania i oczyścił Ją z wszelkiej zmyły grzechu, a napełnił łaską oczyszczającą. Następnie Matka Syna Bożego oświeca, gdyż jest gwiazdą czystą, przez pełne oddanie Siebie i Swej woli dla wypełnienia planów Bożych. Oświeca nas Swoją żywą wiarą, której i my pragniemy. Jednocześnie pomaga nam stać się doskonałymi w Bogu, jak wypełnić wiernie to, co On nam poleca. Dlatego też, aby lepiej zjednoczyć się z Bogiem, na naszej drodze pojawia się Panna Maryja jako przewodniczka w doskonałości.

W doskonałości życia Maryja jest Świątynią Boga. Została tak określona dlatego, że to dzięki temu, iż osiągnęła doskonałość w świętości, mogła stać się mieszkaniem dla Syna Bożego. Tak jak dla nas jest wzorem dążenia do świętości, tak święty Bonawentura stara się za przykładem Matki Bożej wskazać nam nad czym powinniśmy czuwać w naszej duszy. Aby stała się w pełni Świątynią Boga, a nie przyczółkiem grzechu.

Jest pewne, mówi autor kazań za świętym Augustynem, że dusza rozumna jest obrazem Boga i dlatego zdolna jest Go pojąć i w Nim uczestniczyć⁹². Każdy człowiek ma przez to dążyć do pełnej harmonii swego ducha, który jest pełnią wewnętrznego pokoju w Bogu. Dusza człowieka jest Świątynią Boga wtedy, kiedy istnieje czworaka władza, która jak mówi doskonale przedstawia Boga. Dusza posiada władzę panowania, wtedy, gdy mieszka w niej majestat Boga. Ma to miejsce tylko tam, gdzie w człowieku jest bojaźń Boża.

Po drugie, posiada władzę kochania tylko w tej duszy, gdzie mieszka dobroć Boga, przez którą objawia się bezgraniczna miłość. Po trzecie, mówi nam autor kazań, dusza posiada władzę poznania tylko tam, gdzie mieszka w człowieku

91 1CKONPM, s. 27.

92 2KONPM, s. 39.

mądrość Boga, przez którą objawia się prawda, jaką żyje człowiek. Po czwarte, dusza posiada władzę całym ciałem tylko w tym człowieku, u którego u podstaw hierarchii wartości stoją Boże przykazania i czystość ciała i myśli.

Stan łaski wyklucza równoczesny stan grzechu, czyli stan odwrócenia się od Boga – celu ostatecznego, nie wyklucza jednak grzechów lekkich ani też możliwości odwrócenia się od Boga przez popełnienie grzechu śmiertelnego. Im łączność z Bogiem przez łaskę jest ściślejsza i głębsza, tym mniejsza jest możliwość utraty łaski. Taka możliwość istnieje jednak zawsze, dopóki człowiek nie zetknie się z Dobrem Nieskończonym - Bogiem. Przez szczególną łaskę Bóg może stworzenie utwierdzić w dobrym i nie pozwolić, aby kiedykolwiek od Niego się odwróciło. Maryja pełna łaski była całkowicie wolna od wszelkiego grzechu, tak ciężkiego jak i najmniejszego grzechu powszedniego. Jest to nauka teologiczna pewna od V wieku i powszechnie w Kościele przyjmowana. Najważniejszym świadkiem wiary w bezgrzeszność Matki Bożej w pierwszych wiekach jest św. Augustyn, który zaznacza, że gdy chodzi o Bogarodzicę to nie może być nawet mowy o Jej grzeszności, gdyż to ubliżałoby Chrystusowi, którego Ona jest Matką⁹³.

Zwracając uwagę na kwestię świętości i bezgrzeszności Najświętszej Maryi Panny święty Bonawentura jest zgodny z nauką świętego Augustyna, stwierdzając, że Maryja nie potrzebowała oczyszczenia ani Odkupiciel prawnej ofiary⁹⁴. Maryja w swoim oczyszczeniu wypełniając nakaz prawa uznała pełnię swojego człowieczeństwa. Przez uznanie pełni własnej niedoskonałości ludzkiej, Matka Pana oddała się Bogu, który ustrzegł Ją od wszelkiego grzechu. Maryja pozostała jednak w cieniu i skrytości przed swoim Synem, którego poczęła z łaski jaką otrzymała od Boga. Świętość ukazała się w całym Jej życiu, w którym nie opuszczała swojego Syna, była z nim podczas pełnienia Jego misji, jednak zawsze w pokorze i skrytości.

Oddanie się Ojcu było jedynym adekwatnym gestem w odniesieniu do uprzedzającego miłosierdzia Boga. To pełne misterium oddania się i poświęcenia Bogu pod tchnieniem Ducha świętego jest odpowiedzią Maryi na okazane Jej Boże miłosierdzie. Jednocześnie zauważyć musimy, że oddanie się Bogu, jest oddaniem w miłości. Każda postawa, zachowanie się, każdy gest i czyn dokonany w stanie łaski, stają się orędziem łaski i łaskowości Ojca. Najświętsza Maryja Panna została uczyniona Nowym stworzeniem. Wszystkie dary otrzymane przez Matkę Chrystusa przed zwiastowaniem dane Jej były z woli Bożej,

93 R. Kostecki, *Pełnia łaski*, w: *Gratia plena*, Poznań-Warszawa-Lublin 1965, s. 237.

94 1KONPM, s. 18.

by przygotować Ją do wyrażenia pełnej zgody wobec planu zbawienia urzeczywistnionego przez wcielenie. Wszystkie te dary jakie otrzymała potem, niewypowiedziana zażyłość i bliskość Chrystusa, były Jej dane po to, by wzrastała do najwyższej ofiary jaką złożył na Kalwarii Jej Syn. Ta łaska dodała sił i umocniła w świadectwie świętości Maryję⁹⁵.

Święty Bonawentura zwraca uwagę, że należy pamiętać o tym, że prawo Boże uczy niektórych rzeczy unikać, jak zła grzechu i niektóre czynić, jak dobro drogi życia, niektóre znosić, jak zła kary, niektórych oczekiwać, jak dobra chwały. Do tego rodzaju wykonywania wszechstronnej doskonałości koniecznych jest kilka ważnych rzeczy: mianowicie doskonała sumienność w tym, czego unikać, doskonałe posłuszeństwo w tym, co czynić, doskonała cierpliwość w tym, czego oczekiwać i doskonała w zaufaniu do tego, czego miała oczekiwać i co miało ją spotkać⁹⁶. Według myśli Doktora Serafickiego doskonałej sumienności w tym co należy unikać, Najświętsza Matyja Panna dokonała według słów z Księgi Liczb: Takie jest prawo dotyczące nazirejczyka składającego ślub. Jego dar na mocy ślubu jest przeznaczony dla Jahwe podobnie jak i to, na co prócz tego będzie go stać. Dopełni więc ślubu według jego brzmienia, na podstawie prawa dotyczącego swego nazireatu (Lb 6,21). Drugą rzeczą jest doskonałe posłuszeństwo w jakichkolwiek czynach. Na poparcie swojego stwierdzenia autor kazań mówi słowami Biblii: Jam jest Bóg wszechmogący, postępuj zawsze według Mojej woli (Rz 17,1).

W trzecim uzasadnieniu dobrego i świętego życia Maryi, będącej doskonałą w cierpliwości, w znoszeniu wszystkich trudów i przeciwności, święty Bonawentura korzysta z myśli świętego Hieronima: „Matka Boża była doskonała w cierpliwości w znoszeniu wszystkich trudów i przeciwności. Jak w porównaniu do Boga nikt nie jest dobry, tak w porównaniu do Matki Pana żadna nie znajduje się dobrą, jakkolwiek byłaby wywyższona za zasługi i cnoty”⁹⁷. W czwartym uzasadnieniu zauważamy, że Maryja była doskonała w zaufaniu do tego, czego miała oczekiwać i co miało ją spotkać według zamierzeń Bożych. Poparty został ten fakt słowami pierwszego Listu św. Jana: W miłości nie ma bojaźni, ponieważ bojaźń powstaje z powodu kary, a kto się boi nie kocha doskonale. My miłujemy bo On nas pierwszy umiłował (1 J 4,18-19).

Idąc za tymi wskazaniem, o których mówi święty Bonawentura, możemy śmiało powiedzieć, że w dzisiejszej nauce teologicznej i kaznodziejskiej nie po-

95 G.M. Medica, *Maryja żywa Ewangelia Jezusa*, s. 56.

96 3KONPM, s. 55.

97 Tamże, s. 55.

równuje się aż tak bardzo Maryi i Jej życia do takich stanów życia człowieka, popartych jeszcze wybranymi przez autora kazań szczególnymi fragmentami Pisma św. nie dotyczącymi bezpośrednio Niepokalanej Dziewicy. Można łatwo zauważyć, jak wiele rozbudowanych porównań stosuje święty Bonawentura, tylko po to, aby ukazać rolę Maryi jako Matki nie tylko Chrystusa, ale także każdego człowieka, któremu została ofiarowana jako matka pod krzyżem. Dlatego też Kościół zalecał zawsze wiernym naśladowanie Najświętszej Dziewicy nie z powodu życia, jakie prowadziła, a tym mniej warunków społeczno - kulturowych, w jakich się Jej życie rozwinęło, obecnie niemal wszędzie przedawnionych, ale dlatego, że w określonej sytuacji swego życia całkowicie i z poczuciem odpowiedzialności przyłgnęła do woli Bożej, że przyjęła Jego słowo i wprowadziła je w czyn. Jej działanie było ożywione miłością i wolą służenia. Okazała się pierwszą i najdoskonalszą uczennicą Chrystusa, a to z pewnością ma powszechną i trwałą wartość wzoru⁹⁸.

Autor kazań zwraca uwagę na powszechną rolę Maryi nie tylko w życiu Chrystusa, między ludźmi żyjącymi w Jemu współczesnych czasach. Ta powszechna rola Maryi jest związana z wszystkimi wiernymi Kościoła w każdym czasie. Pełnia otwartości ducha, o której mówi święty Bonawentura, charakteryzuje Maryję, która została wybrana i zamieszkała w niej Duch Boży. Przyjmowanie Maryi jako wzoru może nam pomóc we wzroście dlatego, że nasze ciało jest naczyniem duszy, a członki są Świątynią Ducha Świętego. Te prawdy przekazane przez autora kazań wskazują nam na bezgraniczne oddanie Maryi, która stała się, jak sam stwierdza, doskonałą w świętości i jako wzór do naśladowania.

3.2. NIEWIASTA ŚWIĘTA

Maryja jest kimś bardzo bliskim Chrystusa i jednocześnie kimś bardzo dalekim. Chrystus w swym Bóstwie jest Słowem - Myślą przez które wszystko się stało. Jest więc przyczyną sprawczą świata, a także przyczyną celową i podtrzymującą świat w istnieniu. Maryja zaś jest tylko człowiekiem. Chrystus jest Zbawicielem świata, a Ona bierze tylko udział w Tej Jego funkcji. Chrystus jest jedynym Pośrednikiem, a Ona prowadzi do Niego. Maryja jest człowiekiem stojącym bardzo blisko dalekiego i nieograniczonego Boga, jest bowiem Matką Syna Bożego w Jego ludzkiej naturze i podobnie jak Bóg Ojciec może mówić do Niego Synu, tak i Maryja może mówić do Niego Mój Synu. Maryja weszła do historii zbawienia bezpośrednio po Chrystusie i jest mu w pełni oddana⁹⁹.

98 S.C. Napiórkowski, *Błogosławić mnie będą*, Lublin 1990, s. 46.

99 W. Granat, *Chrystus i Bogarodzica w nauczaniu i kulcie kościelnym*, w: *Nauczycielka i Matka*,

Ta specyficzna funkcja Maryi w życiu i posłannictwie Zbawiciela stała się dla nas pełnią, na którą oczekiwaliśmy. Dzięki nieograniczonemu zaufaniu Maryi w moc Bożą. Ona wzrastała w świętości i stała się niewiastą świętą, która jest filarem i wzorem postępowania. W swoim kazaniu na oczyszczenie Maryi Dziewicy, Autor kazań mówi słowami Judyty: módl się za nami, boś jest niewiastą świętą (Jdt 8,29). Święty Bonawentura zwraca w tych słowach uwagę na fakt, który wydarzył się w Starym Testamencie. Tak jak to zdanie wyrzekli kapłani i lewici do Judyty, oswobodzicielki ludu izraelskiego, tak my winniśmy te słowa powtarzać i kierować do Chwalebnej Dziewicy, oswobodzicielki całego rodzaju ludzkiego i mówić do Niej Módl się za nami. Nic nie możemy dokonać bez pomocy Dziewicy z Nazaretu, dlatego błagajmy Ją, aby zechciała wstawiać się za nami i wyprosić nam łaskę takiego wykładu Słowa Bożego, abyśmy zostali Nim oświeceni, oczyszczeni i udoskonaleni¹⁰⁰.

Niewiasta, to specjalne określenie Maryi, przypomina nam wesele w Kanie Galilejskiej, gdzie Jezus tym tytułem zwraca się do Matki, by Jej powiedzieć, że jeszcze „Jego godzina nie nadeszła”. Tak samo jak w Kanie, tak i na Kalwarii dokonuje się „przejście” Maryi z płaszczyzny ciała na wyższą płaszczyznę ducha. W Kanie Galilejskiej - z roli Matki ziemskiej stała się Współpracownicą w wierze, na Kalwarii zaś - z Matki Jezusa stała się Matką uczniów Chrystusa.

Autor kazań pragnie zauważyć, że słowa z Księgi Malachiasza: zaraz przybędzie do Świątyni świętej swojej Panujący (Ml 3,1a), zawarte w czwartym kazaniu na oczyszczenie Najświętszej Panny Maryi, odnoszą się nie tylko do Świątyni materialnej, ale także poprzez alegorię odnoszą się do łona Dziewiczego Maryi¹⁰¹. Łono Dziewicy, w którym mieszkało cieleśnie całe Bóstwo, słusznie zwie się Świątynią Bożą utworzoną przez boską moc, ozdobioną przez boską mądrość, poświęconą przez boską łaskę i wypełnioną boską obecnością, mówi Doktor Seraficki. Utworzenie tej Świątyni przynależy do mocy Ojca i do łaski Ducha Świętego. Maryja Panna jest wypełnieniem obecności wcielonego Słowa i jest dla Niego szczególną Świątynią i gościnnym mieszkaniem. Najświętsza Panna Maryja jest po pierwsze Świątynią utworzoną przez boską moc, jak stwierdza autor, to co zostało wykonane jako dzieło Salomona w Świątyni Pańskiej, to przyjęcie ciała przez Słowo w dziewiczym łonie. Stwórca nieba i ziemi, który swoją niezmierzoną mocą, jak wszystko powołał do bytu bez pomocy cudzej

red. S.C. Napiórkowski, Lublin 1991, s. 120-121.

100 Por. 2KONPM, ss. 34-35.

101 Por. 4KONPM. s. 57.

siły, tak w łonie Dziewicy przysposobił ciało samemu Chrystusowi bez pomocy czy usługi ludzkiego zbliżenia¹⁰².

Po drugie, Maryja jest także Świątynią ozdobioną boską mądrością, według pierwszej Księgi Machabejskiej: Oblicze Świątyni ozdobili wieńcami złotymi (1 Mch 4,57). Poprzez oblicze rozumie autor umysł, przez blask złota - poznanie, przez wieniec - wieczność. Ponieważ Matką Bożą była Panna najroztropniejsza, dlatego przedziwnie i różnorodnie została ozdobiona złotymi ozdobami, została ozdobiona przez Boską Mądrość¹⁰³.

Po trzecie, jest także Świątynią poświęconą przez łaskę boską. Poświęcił Salomon środek dziedzińca przed Świątynią Pańską (2 Km 7,7). Rozumiemy tutaj fakt, że obfita łaska uświęcenia zstąpiła na Dziewicę, że nie tylko uświęciła Ją i poświęciła wewnątrz na duchu, ale i zewnątrz na ciele. Jednocześnie został w Niej pomnożony ogień Bożej miłości, wypełniona została łaską zacieniona mocą Najwyższego i oczyszczona z wszelkiej pożądliwości¹⁰⁴.

Ta szczególna świętość Maryi spośród wszystkich niewiast na ziemi, polegała nie tylko na tym, że została przez Boga wybrana, ale też na tym, że umiała w pełni poddać się woli Bożej, chociaż wiele sytuacji w Jej życiu było przeciwnych lub trudnych do zniesienia. Jednak z wiarą znosiła wszystko, nawet największe upokorzenia. Misja Maryi pomaga nam w zrozumieniu Jej świętości i odwrotnie, świętość pozwala uchwycić doskonałość, z jaką Maryja zrealizowała misję, która Jej została powierzona. Zbawiona przez Chrystusa, jest zbawiona w sposób doskonały. Wyjątkowa wielkość zadania Maryi wymagała świętości nadzwyczajnej, którą Maryja w pełni okazała. Święty Tomasz stwierdza: „Bóg przygotowuje ludzi powołanych do jakiegoś dzieła i kieruje nimi w ten sposób, by stali się zdolnymi do jego wykonania. Bóg powołał Najświętszą Maryję Pannę do tego, by stała się Matką Boga. Nie można zatem wątpić, że Bóg uzdolnił Ją do tego zadania swoją łaską. Zaznaczyć należy, że święta Niewiasta - Maryja jest pierwszą obdarowaną i korzystającą z odkupienia Swego Syna”¹⁰⁵.

W swej całkowitej wolności Ojciec chciał, aby Syn narodził się z Dziewicy. Maryja w swej osobie odsłania swą niezwykłą bliskość z Bogiem. Przedstawia się jako byt wyjątkowy przez wybranie, powołanie i działanie. Bóg jest z Maryją a Maryja z Bogiem. Pełnia łaski jest wskaźnikiem świętości Maryi i Jej konse-

102 Tamże, s. 59-60.

103 Tamże, s. 60.

104 Tamże, s. 60-61.

105 Por. L. Melotti, *Maryja Matka żyjących*, s. 144.

kracji przez Boga. Dla zaznaczenia, że Syn Boży prawdziwie przyszedł z Ojca, od momentu Jego poczęcia, aby ukazać, że zbawienie nie jest owocem dzieła człowieka. Pan wybrał Dziewicę, by narodzić się wśród nas¹⁰⁶.

Przez pełnię oddania i zaufania Bogu Matka Chrystusa została nie tylko niewiastą, ale dla wszystkich wierzących figurą jak postępować według przykazań Bożych. Ten wzór nigdy się nie zdezaktualizował, lecz w pełni aktualne jest przesłanie, o którym mówi Autor kazań: Maryja Dziewica była kształtem i wzorem wszelkiego uświęcenia¹⁰⁷. Ten kształt i wzór Maryi Dziewicy Doktor Seraficki widzi jakby w poczwórnym zwierciadle. Maryja była kształtem wszelkiego uświęcenia przez to, że ukazała nam Syna Swego w świątyni materialnej, przez co zaznaczono, że jeśli chcemy być uświęceni to trzeba, abyśmy byli świątyniami Boga. Pierwszy sposób uświęcenia to uświęcenie przez obmycie gorzkiego żalu. Nie może to być obmycie zewnętrzne, jak mówi Autor kazań, nie pomoże nic, jeśli ludzie się obmyją a zaraz potem z powrotem pobrudzą. Nie mówi, że nie jest dobrym spowiadanie się i czynienie dobrych uczynków, choćby człowiek znów wrócił do grzechu, ale trzeba być świadomym, że do dobrego życia potrzebna jest czystość od grzechu, która może zło grzechu pokonać¹⁰⁸.

Po drugie winniśmy uświęcać się przez namaszczenie radosnej życzliwości. Doktor Seraficki zauważa, że przez namaszczenie olejem otrzymuje się łaskę rozweselającą. Doskonała łaska występuje przez olej złączony z wymienionymi rzeczami tj.: mirrą, cynamonem, trzcina i kasją. Mirra chroni przed rozkładem ciała zmarłych i oznacza czystość ciała, która powściąga poruszenia powstające w ciele. Cynamon usuwa z oka ciemność, trzcina pomaga wzmocnieniu serca, a kasja oczyszcza krew. Zatem przez te cztery rzeczy rozumiemy łaskę oczyszczającą i wybielającą w sakramentach. Czystość rozumiemy przez mirrę, łaskę oświecającą przez cynamon, łaskę doskonalącą przez trzcinę, zaś przez kasję rozumiemy łaskę ogólnie rządzącą w cnotach¹⁰⁹. Autor kazań jak można zauważyć po opisie, dość nietypowo obrazuje świętość Maryi, która została ukazana także poprzez szczególną życzliwość do Boga jak i do ludzi. Ta życzliwość jak stwierdza Doktor Seraficki cechowała się pełnią radości, nie tylko zewnętrznej, lecz przede wszystkim Bożej wewnętrznej. Obecnie trudno jest spotkać takie porównania i tłumaczenia, bardzo obrazowe, oparte na stylu opowiadania sta-

106 Por. A. Ammato, *Dio Padre*, s. 476.

107 1CKONPM, s. 45.

108 Tamże, s. 46.

109 Tamże, s. 47.

rotestamentalnego. Poprzez takie ukazanie sensu uświęcenia można zaciemnić przekazanie prawdziwych treści i właściwego obrazu, ale jest to bardzo charakterystyczne dla średniowiecznych, scholastycznych kaznodziejów. Takim kaznodzieją był również święty Bonawentura, więc trudno wymagać od niego, aby używał innego stylu językowego.

Zwracając uwagę na uświęcenie, autor kazań mówi też, że człowiek uświęca się przez ślub surowej profesji. Mamy oczyścić się od wszelkiej zmazy ciała, co czyni ten, kto ciało swe uświęca i zachowuje czystym, także unika pychy, która prowadzi do wszelkiego zła, doskonalc się w dobrym i bojaźni Bożej¹¹⁰.

Po czwarte, można się uświęcić przez ofiarę z niezłomnego ubiegania się świętość. O tę świętość mamy zabiegać i poświęcić siebie samego jako hostię żywą poprzez swoją wiarę. Ta dość nietypowa wizja uświęcenia osoby nie odnosi się tylko do Maryi, ale także do nas. Doktor Seraficki stara się przekonać nas, abyśmy i my chcieli żyć tak, jak żyła Maryja i w pełni otrzymali uświęcenie w naszym życiu. Takie uświęcenie nie może odbyć się bez ofiary. Dlatego Maryja wciąż postępowała na drodze wiary, nadziei, miłości i pełnego poddania siebie samej woli Ojca. Najbardziej heroiczny wyraz przybiera to oddanie u stóp krzyża, gdzie z postanowienia Bożego cierpi głęboko razem z Synem, łączy się matczynym duchem z Jego poświęceniem. Z miłością zgadza się na Jego ofiarę dla zbawienia ludzkości. Kiedy Jezus daje z krzyża Maryję za Matkę uczniowi, a w nim Kościołowi, Święta Dziewica kontynuuje wobec niego, i wobec nas wszystkich dzieło macierzyńskie, tak jak czyniła to wobec Syna. Możemy przyjąć, że tak jak ofiarowanie siebie Ojcu w darze najwyższym jest szczytem miłości Jezusa i Jego ludzkiej dojrzałości, tak heroiczna obecność Maryi w ofercie Syna oznacza Jej najwyższą dojrzałość i przygotowuje do ofiary i do daru, jaki czyni z Niej Jezus dla ludzkości reprezentowanej przez ucznia¹¹¹.

Nie tylko ofiara cierpienia spod krzyża, ale wiele innych większych czy mniejszych zdarzeń z życia Jezusa ugruntowało Maryję w wielkiej ufności do Ojca. Wszystko co się zdarzyło, rozważała w swym sercu i nie zapominała o słowach i proroctwie Symeona, który przepowiedział Maryi: „a Twoje serce miecz przeszyje, aby na jaw wyszły zamysły wielu ludzi (Łk 2,35). Dlatego też wspomina święty Bonawentura o ofercie, której nie zlekceważyła Najświętsza Panna Maryja, w celu swego oczyszczenia, chociaż w ogóle go nie potrzebowała. W swoim poddaństwie i pokorze złożyła je według prawa. Ofiarowała Panna

110 Tamże, s. 49.

111 G.M. Medica, *Maryja żywa Ewangelia Chrystusa*, s. 69.

Maryja parę synogarlic według prawa, co tłumaczy Autor kazań faktem, że w człowieku potrzeba dwojakiej miłości, miłości i życzliwości ku Bogu i drugiej – ku bliźniemu¹¹².

Dar, który otrzymała Maryja, wiązał się z ogromnym Jej poświęceniem. Jak mówi Doktor Seraficki, przez słowo „poświęcenie” rozumiemy samouświęcenie i oczyszczenie, jakie otrzymujemy na mocy ofiarowania Dziecięcia i oczyszczenia Dziewicy. Autor kazań twierdzi, że jeśli ktoś nie przyjąłby prawdy o szczególnym uświęceniu się Maryi, to znieważyłby Matkę Zbawiciela, ponieważ była Ona Czystym Zbiornikiem wszelkiego uświęcenia ze względu na przyjęcie pełni łaski Bożej, którą przyjęła przed swym narodzeniem. Według słów świętego Bernarda, które cytuje święty Bonawentura: „bez wątpienia Matka Pana była pierwiej święta niż zrodzona”¹¹³.

Po drugie, było zawarte w Niej zwierciadło wszelkiego uświęcenia tak, że przysługuje Jej zdanie z Księgi Mądrości Syracha: Żona skromna posiada wdzięk niezwykły, na powściągliwą w mowie cen nie ma (Syr 26,15). Niewiasta święta była błogosławioną Dziewicą, bo była świętą wewnątrz, w duchu i na zewnątrz w ciele, a tak wielka świętość i łaska była w niej, że wszystkich wabiła do piękna świętości, mówi Doktor Seraficki¹¹⁴.

Po trzecie, zauważa autor kazań, Dziewica była źródłem rozlewającym wszelkie uświęcenie. Duch Święty uświęcił Ją szczególną świętością nie tylko w Jej osobie, ale również w Jej naturze, ponieważ posiadała uświęcenie nie tylko dla siebie i w sobie, ale przez zrodzenie Syna Bożego i Jej fiat wszyscy, którzy chcą mogą się uświęcić w darze odkupienia osoby ludzkiej przez Chrystusa. Ci, którzy „korzenia się” w Matce Jezusa, przez miłość i pobożność, zostają przez Nią uświęceni, gdyż Ona wyprasza im u swego Syna świętość¹¹⁵.

Osoba Maryi była także wzorem do naśladowania wszelkiego uświęcenia, ponieważ była sama uświęcona i oczyszczona w pełni. My także mamy pragnąć takiego uświęcenia. Jest zamysłem autora kazań, abyśmy w tych rozbudowanych wywodach kaznodziejskich umieli bardziej odnaleźć sens poszukiwania świętości dla siebie w życiu, abyśmy szukali pełni otwartości na słowa Boże.

Maryja jako zbawiony przez Chrystusa człowiek, ukazuje w swoim życiu jak zrealizowała się Chrystusowa pełnia, w zwykłym stworzeniu. Ponieważ Maryja

112 1CKONPM, s. 49-50..

113 Tamże, s. 36.

114 Tamże, s. 37.

115 Tamże, s. 37.

w ekonomii zbawienia pozostaje nieodłączna od Chrystusa Zbawiciela, stąd też zostaje związana z Nim nierozzerwalnie jako wzorzec doskonałości. W doskonałości Maryi jako stworzenia, spotykamy specyficzne rysy, których nie może być w doskonałości Chrystusa. Odnosi się to na pierwszym miejscu do wiary, a także do współpracy ze Zbawicielem i przyłgnięcia i odpowiedzi na Boży dar zbawienia. Maryja zatem, ale dopiero po Chrystusie, widziana w świetle tajemnicy Chrystusa, zgodnie z planem Bożym i na mocy łaski Chrystusowej, wnosi niezbędny wkład w doskonałość Kościoła. Stanowi Ona jednocześnie przykład do rozważania i naśladowania przez wszystkich Chrześcijan¹¹⁶.

4. Maryja w tajemnicy Wniebowzięcia

4.1. KRÓLOWA NIEBA I ZIEMI

Tajemnica Wniebowzięcia Maryi także znalazła miejsce w kaznodziejstwie świętego Bonawentury. Wierzył on, że Maryja po ziemskim swym życiu została wzięta do nieba. Tymi swoimi rozważaniami podzielił się ze swoimi słuchaczami podczas głoszonych przez siebie kazań. Ogłoszony dogmat o Wniebowzięciu, ukazał prawdę w jaką wierzy Wspólnota Kościoła. Głoszona przez Doktora Serafickiego nauka była zgodna z nauką Kościoła, jego teologiczne tezy pokrywają się z tym, co współcześnie jest głoszone przez Kościół. Myśl autora kazań ukazywała prawdziwy obraz Maryi jako tej, która w pełni oddała się Bogu i za wypełnienie Jego woli została nagrodzona wzięciem do nieba i ukoronowaniem na Królową nieba i ziemi.

1 listopada 1950 roku papież Pius XII ogłosił w Konstytucji *Munificentissimus Deus* objawiony przez Boga dogmat wiary, że Niepokalana Boża Rodzicielka zawsze Dziewica Maryja, po ukończeniu biegu życia ziemskiego została wzięta z ciałem i duszą do niebieskiej chwały. Konstytucja stwierdza, że dogmat ten ma podstawy w Piśmie Świętym. Ukazuje głębokie zjednoczenie Jezusa i Maryi, oraz ścisłą współpracę ich losów. Z tego powodu wydaje się prawie niemożliwe, aby ta, która poczęła i zrodziła Chrystusa miała być po swym ziemskim życiu chociaż nie duszą, to jednak ciałem od Niego oddzielona¹¹⁷.

Współcześni teologowie stwierdzają, że święty Bonawentura podkreśla, że cała wspaniałość Maryi pochodzi od Chrystusa. Rozwinął także doktrynę dotyczącą wniebowzięcia Maryi i Jej udziału w dziele odkupienia¹¹⁸. Autor kazań

116 T. Siudy, *Służebnica Pańska*, s. 187.

117 A. Janczak, *Wpatrzeni w Maryję*, s. 143.

118 M. Wszolek, *La beata vergine Maria netta riftessione teologica dei Frati Minori Conventuali, w: Impegno ecclesiate dei Frati Minori Conventuali netta cultura ieri e oggi (1209-1997)*, red.

zwraca uwagę w swoich kazaniach na Maryję, ukazując Jej postać jako Matkę Pana uwielbioną i wywyższoną. W wielu barwnych i opisowych przenośniach chce jeszcze bardziej ukazać i przybliżyć słuchaczom swoich kazań postać Tej, która uwierzyła Jego Słowu.

Przez fakt wywyższenia Maryi święty Bonawentura mówi, że Panna Maryja została potrójnie uwielbiona. Po pierwsze pod względem zasługi, ponieważ Dziewica była wstrzemięźliwa co do swojej osoby, niewinna w postępowaniu z bliźnimi, ukazała pełną mądrość w relacji z Bogiem. Potwierdza to Doktor Seraficki słowami świętego Hieronima „Maryja przyjęła miłość Bożą tak, iż nic nie było w Niej, tylko stały żar i upojenie rozlanej miłości”, a także werselem z Pieśni nad Pieśniami: Cała piękna jesteś Przyjaciółko moja i nie ma w Tobie zmazy (Pnp 4,7)¹¹⁹.

Po drugie, Maryja z doskonałej zasługi przeszła do chwalebnej nagrody¹²⁰. Tą chwalebną nagrodą dla Maryi było ukoronowanie Jej. Autor kazań mówi, że została ukoronowana koroną chwalebną, przez którą stanie się podobna do Majestatu Ojca Przedwiecznego. Maryja została nagrodzona przez Boga, i święty Bonawentura obrazowo ukazuje, że Matka Pana zostanie ukoronowana i przez to upodobni się do Króla Niebios, któremu zechciała wiernie służyć. To przez Jej postawę i zaufanie Bogu, ludzie otrzymali odkupienie. Ona zaś jako pierwszy człowiek stała się godna, w pełni oglądać Boży Majestat. Święta Dziewica bowiem w chwale wyniesiona nad resztę jest ukazana w ręku Boga jako przykład jedności i żaru pragnienia. Dlatego jako Królowa nieba siedzi po prawicy Wiecznego Króla. Oprócz korony chwalebnej będzie Maryja ukoronowana koroną świetlistą, przez którą upodobni się do jasności Jednorodzonego. Jednocześnie będzie to korona drogocenna, przez którą będzie podobna do miłości Ducha Świętego. Matka Pana jest ukoronowana w Chrystusie koroną wielkiej ceny nad wszystkie stworzenia, gdyż Ciało Jezusa Chrystusa pochodziło z ciała Maryi. Drogocenna korona, jaką została ozdobiona Maryja, jest szczególna, ponieważ szczególnym i bezcennym darem był Syn Boży, którego nosiła w swoim łonie. Dzięki takiemu poświęceniu i oddaniu się Ojcu Niebieskiemu i Jego zamierzeniom została nagrodzona i jako pierwszy człowiek cieszy się wieczną chwałą i oglądaniem Boga twarzą w twarz¹²¹.

F. Costa, Roma 1998, s. 264.

119 Por. 5KWNPM, ss. 177-178.

120 Tamże, s. 178.

121 Tamże, s. 178-180.

Po trzecie Maryja będzie uwielbiona także przez swoje przejście ze świata ziemskiego do świata niebieskiego. To przejście Maryi jest jednocześnie zaproszeniem dla nas, abyśmy swoim dobrym postępowaniem pragnęli przejść ze świata nędzy przez chór niebieskich hierarchii do ogrodu rozkoszy, mówi święty Bonawentura. Tak jak wizualnie ukazuje nam autor przejście Maryi z ziemi do nieba przez chór niebieskich hierarchii, tak samo zaprasza nas, abyśmy idąc śladami Maryi potrafili i chcieli iść drogą nakreśloną przez Chrystusa i zasłużyć na królowanie z Nim w niebie¹²².

W tradycji chrześcijańskiej przytaczano różne racje faktu śmierci błogosławionej Maryi Panny. Nie wypadało, pisał święty Bonawentura, by Syn Boży miał Matkę nieśmiertelną, skoro sam był śmiertelny. Inne teorie mówią natomiast, że Maryja umarła, by nie wydawało się, że jest większa od Chrystusa. Cokolwiek było w Chrystusie jako tylko w człowieku, trzeba przypisać Najświętszej Maryi Pannie, która również z własnego wyboru oddała życie i przyjęła możliwość cierpienia, by nie wydawało się, że jest większa od Chrystusa i by współpracować dla naszego odkupienia. Jest jasne, że co do faktu śmierci błogosławionej Panny przyjmuje się różne teorie mniej czy bardziej zgodne z nauką Kościoła¹²³.

Święty Bonawentura z nieukrywaną radością odkrywał rzeczywistość nieba, wielokształtne „bycie z Panem”, uczestnictwo w życiu Trójcy Przenajświętszej, doświadczenie Boga w przeżyciach mistycznych sakramentalne spotkanie z uwielbionym Chrystusem¹²⁴. Kościół pielgrzymujący wpatruje się w Maryję wniebowziętą jako w swoje idealne urzeczywistnienie. W Niej już spełniło się to, do czego Kościół pielgrzymów jeszcze dąży i o co usilnie się modli. Co w Niej się spełniło, w nim dopiero zmierza do spełnienia. Co w Niej w pełni owocuje, w nim dopiero wzrasta i rozkwita. Co Ona widzi twarzą w twarz, on ogląda po części i jakby w zwierciadle. Czego Ona doskonale zażywa, on zaledwie kosztuje. Co w nadmiarze stało się Jej udziałem, on otrzymuje w zadatku. Wpatrując się we Wniebowziętą, Kościół pielgrzymujący ogląda swój przyszły los i podziwia własne przeznaczenie.

Wniebowzięcie Maryi przed powszechnym zmartwychwstaniem jest także wymownym znakiem Jej wznioślejszego sposobu odkupienia przez Chrystusa. Ta tajemnica Jej wznioślejszego odkupienia zostaje w ten sposób dopełniona.

122 Tamże, s. 181.

123 S.C. Napiórkowski, J. Usiądek, *Matka i Nauczycielka*, s. 175.

124 Por. S. C. Napiórkowski, *Matka naszego Pana*, s. 228.

Jednakże tak jak odkupienie zachowawcze Maryi w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia nie oddziela jej od reszty ludzkości, tak i tutaj, w tajemnicy swojego ostatecznego uwielbienia z duszą i ciałem, Matka Jezusa złączona jest z całą ludzkością. Uczestniczy Ona jako pierwsza w pełni zbawienia przygotowanego dla wszystkich i zapowiada przez to w sposób wzorowy eschatologiczne zbawienie ludzkości i eschatologiczny stan Kościoła Nowego Przymierza¹²⁵.

Wyobrażając sobie przyjęcie Matki jako królowej, święty autor stwierdza, że pierwszym zaszczytem jaki otrzymała Maryja, było spotkanie najwyższego Króla. Bo całkowicie należy wierzyć i wcale nie wątpić, że dzisiaj wyszedł w uroczystej procesji na spotkanie wstępującej Dziewicy nie tylko Król, ale także cały dwór niebieski. Wszakże jakikolwiek szacunek oddałyby same stworzenia, jest to niczym w porównaniu z wyborną czią, jaką oddaje Jej Stworzyciel. Cała Trójca wychodzi na spotkanie, chociaż nie ruchem przestrzennym, wszakże ujmującym wpływem, wielką radością i przebóstwiającą chwałą¹²⁶.

Drugi zaszczyt, jaki spotkał Maryję to pełnia słodyczy i szacunku. Prawdziwy Pan, któremu wszyscy mają się kłaniać, kłania się Niewieście. Dlatego, że pragnie uczcić, jak mówi Doktor Seraficki, świętą Dziewicę z racji Jej macierzyństwa i Jej niezrównanej pokory. Właśnie przez postawę życia Maryi, wyobraził sobie autor, że sam Wszechmogący Bóg uniżył się i skłonił przed człowiekiem, by oddać mu cześć za oddanie się w pełni Jego Słowu¹²⁷.

Po trzecie, zaszczytem było postawienie tronu Matce Pana. Jest to zaszczyt najznamienitszej intronizacji. A że to tron wiecznej królewskiej wysokości, przeto mówi święty Bonawentura za Księgą Estery: Król poślubił i ustanowił Królową (Est 10,3c). Ustawienie tronu dla Królowej, obok tronu Króla Niebieskiego, to szczególny zaszczyt jakim została obdarowana Najświętsza Panna Maryja, ponieważ będąc człowiekiem otrzymała niewiednący wieniec chwały, jakim było ustanowienie Jej Królową nieba i ziemi.

Czwartym zaszczytem było posadzenie Maryi po prawicy Ojca. Matka Pana otrzymała bezpośrednio miejsce przy Królu. Przyczyniła się do tego bezpośrednio miłość, jaką została obdarzona Maryja przez Boga, a także jaką Matka Boża obdarzyła Ojca Niebieskiego. Dzięki temu oddaniu połączyło się serce Dziewicy z sercem Boga. Nikt z ludzi nie obdarzył Boga tak wielką miłością, jaką został, przez Maryję, szczerze i w pełni ludzkiej możliwości obdarowany Bóg. Ten ob-

125 T. Siudy, *Służebnica Pańska*, s. 27-28.

126 3KWNPM, s. 164.

127 Tamże, s. 166.

raz bardzo rzeczywisty i opisowy jest dla nas świadectwem, że święty Bonawentura mocno wierzył we Wniebowzięcie Maryi i pragnął, aby każdy otrzymał nagrodę za dobre życie na ziemi¹²⁸.

Maryja to także źródło, o którym jest mowa w kazaniach według Księgi Estery: małe źródło zamienione w rzekę, światło, które zajaśniało, słońce i obfitość wody. Rzeką jest Estera, którą król poślubił i ustanowił bólową (Est 10,6). Ten fragment Pisma Świętego ma nam pokazać, że Maryja jest Esterą, ponieważ imię Estera tłumaczy się jako wyniesiona z ludu. Maryja jest źródłem z racji zapoczątkowania dóbr. To zapoczątkowanie od początku pochodzi od Boga, potem przez Chrystusa i spływa na Najświętszą Maryję. Dlatego Ona zwie się źródłem, że z Niej czerpią wszyscy ludzie, mówi Doktor Seraficki. Pierwszym źródłem bijącym jest sam Bóg, z którego rodzą się gorliwe działanie i łaska, cokolwiek mamy innego. Chrystus to źródło bijące w niebie i na ziemi. Jest to źródło, z którego powinni czerpać chrześcijanie, aby czerpać wody łaski i od Tego, który jest Bogiem i człowiekiem¹²⁹.

Trzecim źródłem, do którego wpłynęło Słowo Boże, jest chwalebna Dziewica. Najświętsza Dziewica jest porównana do źródła małego, ze względu na pierwszeństwo pokory, do źródła żywego, ze względu na Jej nieustanną świętości, do źródła zapieczętowanego, ze względu na nienaruszenie wstydlivości i do źródła obfitego, ze względu na hojność miłosierdzia¹³⁰.

Po pierwsze. Matka Pana jest porównana do małego źródła, ze względu na posłuszeństwo pokory. Autor kazań stwierdza, że małość źródła pomniejsza się tylko na zewnątrz, gdyż wewnątrz wzrasta. Tak samo Maryja, chociaż była Matką Boga, to jednak w swoich oczach chciała być małą. Nie małą jest chwałą mówić o Najświętszej Dziewicy, że jest źródłem małym, małym w swoim mniemaniu, gdyż chwalebną rzeczą jest mówić o kimś: On jest wielki, ale w swoim mniemaniu jest mały, ponieważ nie jest to wielki duch, co nie gardzi rzeczami wielkimi. Należy pamiętać, że Maryja sama siebie uważała za Służebnicę Pańską, która tylko jest narzędziem w ręku Boga. Jednak faktycznie Maryja dzięki swojemu oddaniu się Bogu, stała się dla pielgrzymującego ludu Bożego prawdziwym źródłem, z którego może czerpać każdy, kto pragnie pomocy i bliższego zjednoczenia z Bogiem¹³¹.

128 Tamże, s. 167.

129 Por. 4KWNP, ss. 169-170.

130 Tamże, s. 170-171.

131 Tamże, s. 171-172.

Po drugie, Dziewica jest porównana do źródła żywego, ze względu na Jej nieustanną świętość. Dlatego też Matka Pana miała w sobie nieustanną świętość ze względu na jej ciągłość od początku życia i na Jej niezachwianą pobożność. Maryja była takim żywym źródłem, ponieważ ciągle z Niej emanowała żywa wiara, nadzieja i miłość.

Następnie, Boża Rodzicielka jest porównana do źródła zapieczętowanego, ze względu na Jej nienaruszoną wstydlivość. Matka Pana była płodna, a pozostała dziewicą, ponieważ odznaczała się najostrzejszą surowością i najwdzięczniejszą wstydlivością, bo jeśli ktoś jest wstydlivy, to niechętnie zanurza się w brzydotę pożądlivości.

Po czwarte, Maryja porównana jest do źródła obfitego, ze względu na hojność miłosierdzia. Tym szczególnym źródłem otwartym, jest Najświętsza Dziewica, która oczyszcza i uwalnia Świętych od pokus grzechowych, od grzechów popełnionych i od pożądlivości ciągnących do grzechu, stwierdza Doktor Seraficki¹³².

Maryja przyjęta w pełni przez Ojca Niebieskiego i obdarowana największą godnością jaką obdarowany może być człowiek, mianowicie godnością Królowej nieba i ziemi za wszystko, co wypełniła, za pełne oddanie się we władania Bogu i wykonywanie Jego poleceń została w pełni nagrodzona za swoją postawę królewskim diademem. Autor kazań zwraca uwagę, że znakomita wyniosłość chwalebnej dziewicy, tak dalece przechodzi pojęcie ludzkie, iż nie starcza słów na jej wyjaśnienie i dlatego Duch Święty, który Ją napęłnił charyzmatami cnót, sam Duch Święty mówiąc przez Proroków i innych nauczycieli Pisma Świętego, chwali Ją różnorako, nie tylko przez wyraźne słowa, ale także przez figury i przenośnie¹³³.

4.2. OBLUBIENICA BOGA

Bóg Ojciec wybrał sobie Maryję jako zamierzoną pomoc w dokonaniu zamyśłu Odkupienia ludzkości. Z woli Ojca Niebieskiego wszystko się stało, a bez Niego nic się nie stało (J 1,3). Sama Matka Pana oddaje się Bogu w Swoim fiat i dopełnia zamyśłu Boga, ponieważ to On pierwiej zamierzył plan odkupienia świata, a Maryja tylko dopełniła przez swoje tak całego planu. Poprzez Swoje w pełni wiary przeżyte życie Bóg nagrodził Maryję obfitym darem, jakim było wzięcie do nieba i ukoronowanie Jej na Królową nieba i ziemi.

Przez cały ciąg życia Najświętszej Panny Bóg obdarowywał Ją coraz to nowymi przywilejami i nadprzyrodzonymi wyróżnieniami. Czynił to tak dlatego,

132 Tamże, s. 172.

133 4KWNPM, s. 169.

że wybrał Ją na Matkę Swego Syna. Godność Boskiego Macierzyństwa stała się źródłem wciąż nowych łask dla Maryi. W Niepokalanym Poczęciu otrzymała łaskę uświęcającą, która jest ozdobą duszy, a błogosławiony swój wpływ wywiera również i na ciało. Była obdarzona przywilejem Dziewictwa, które jest przymiotem ciała, ale swój promienny refleks wywołuje również w duszy. Tak więc od samego początku istnienia Najświętszej Maryi Panny, Niepokalane Poczęcie i nienaruszone dziewictwo otaczają Jej osobę nadprzyrodzonym blaskiem. Znajdują one ostateczne wypełnienie i ukoronowanie w chwale Wniebowzięcia, które całą osobę Bożej Rodzicielki, tak co do duszy, jak i co do ciała, doprowadza do najwyższej doskonałości¹³⁴.

Matka Pana otrzymała szczególną łaskę pełni zbawienia. Podstawą daru Wniebowzięcia Maryi jest Jej całe życie, które w czasie ziemskiej wędrówki oddane było z wolnej woli Bożemu działaniu przez Maryję. To oddanie Służebnicy Pańskiej cechowało się głęboką wiarą i naśladowaniem Swojego syna Jezusa Chrystusa. Ojciec Niebieski zamierzył, aby Maryja była nie tylko Matką Syna Bożego, ale całego Kościoła, całej wspólnoty wierzących. Jest wzorem i przykładem, do którego odtworzenia Kościół dąży. Kościół naśladuje Maryję jako Matkę Boga i Dziewicę. To naśladowanie w dziewictwie jest wtedy, gdy Kościół w nieskazitelnym sposób dochowuje wierności Chrystusowi i zachowuje nienaruszoną wiarę, nadzieję i miłość. Kościół naśladuje także Maryję w macierzyństwie, gdyż przez swoje przepowiadanie rodzi do nowego życia wierzących w Chrystusa¹³⁵.

Święty Bonawentura ukazując w swoich kazaniach fakt przyjęcia Matki Pana w niebie, zauważa za słowami Księgi Apokalipsy, że Maryja została ukoronowana koroną z gwiazd dwunastu (Ap 12,1). Przez te dwanaście gwiazd rozumie autor kazań dwanaście prerogatyw, osobliwości udzielonych Najświętszej Dziewicy, którymi została szczególnie ukoronowana ponad wszystkim innym czystym stworzeniem. Pierwszą z nich jest wolność od grzechu, ponieważ Maryja nigdy nie zgrzeszyła ani grzechem śmiertelnym, ani powszednim dlatego, że została uchroniona przez Boga od skazy grzechu. Drugą gwiazdą jest, jak mówi Doktor Seraficki, najwyższa czystość, która w Najświętszej Dziewicy istniała przez uświęcenie w łonie, ćwiczenie w cnotach, przez opiekę Ducha Świętego i zrodzenie Syna Bożego. Trzecia gwiazda to pełnia łaski, która polegała na pełnym darowaniu się woli Bożej i wsłuchaniu się w głos Najwyższego. Dzięki temu Matka Pana w pełni mogła wypełnić Bożą wolę. Czwarta gwiazda to doskonała

134 K. Dziasek, *Dogmat Wniebowzięcia*, w: *Gratia plena*, Poznań-Warszawa-Lublin 1965, s. 341.

135 Por. S. Budzik, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, s. 130-131.

kontemplacja Boga w doczesności i poznanie tajemnicy wcielenia, z których to przymiotów posiadała Maryja i jeden i drugi, jako wybrana do posługi w zbawczym dziele Boga. Piąta gwiazda to doskonałość miłości, ponieważ posiadała Służebnica Pańska najwyższą miłość przyrodzoną, najwyższą nabytą, najwyższą z łaski i każdą w najwyższym stopniu, a szczególnie przyrodzoną miłość Matki do Syna, mówi święty Bonawentura¹³⁶.

Następnie gwiazdą jest uczestnictwo w czynie najwznioślejszej miłości, jakim było odkupienie rodzaju ludzkiego przez mękę. Ona bowiem na podobieństwo Syna swego pod krzyżem i przy krzyżu miała najwyższą radość i najwyższą boleść. Radość rozumową z odkupienia rodzaju ludzkiego, a boleść ze śmierci swojego ukochanego Syna, stwierdza autor kazań. Siódma gwiazda to wyniesienie ponad wszelkie czyste stworzenia. Została uczyniona Panią wszystkich stworzeń, stając się Matką Stworzyciela. Po ósme jest Maryja gwiazdą przez przyznanie godności, co zwie się bramą niebieską, ponieważ bez wiary w Syna Bożego wcielonego z Maryi Panny nigdy nikt nie wszedł ani nie wejdzie w bramy niebios ani bez Niej żadna łaska nigdy z nieba nie wyszła. Dziewiątą gwiazdą jest to, że Matka ta porodziła bez biada. Maryja porodziła, bez biada straty, ponieważ nie utraciła ani dziewictwa, ani piękności. Porodziła bez biada potrzeby, gdyż do poczęcia nie potrzebowała męża, a przy porodzie pomocy. Porodziła również bez biada winy i kary. Dziesiątą gwiazdą jest fakt, że jest Matką i Dziewicą. Wielkim darem jest dla Maryi dziewictwo, ponieważ jest nieoszacowane w wartości i czci, w wartości jest skarbem ukrytym i bardzo szacownym, zaś w czci przewyższa władzę i w zasłudze sam stan Aniołów. Po jedenaste jest gwiazdą, na której Matka Boża jest o tyle wyższa, o ile Bóg jest nad człowieka wznioślejszy. Po dwunaste zaś Maryja nie tylko jest cielesną Matką Boga, ale także duchową ludzi. Jak Ewa nas wszystkich zrodziła dla świata tak Maryja nas wszystkich zrodziła dla nieba, mówi Doktor Seraficki¹³⁷.

Zwracając uwagę, na myśl autora kazań, ukazującego szczególnie ukoronowanie Maryi koroną z dwunastu gwiazd, należy zauważyć, że święty Bonawentura stara się ukazać słuchaczowi kazań, jak powinien postępować, aby otrzymać za swoje życie koronę chwały. Dlatego obecnie i w wiekach minionych Kościół bardzo mocno podkreślał rolę Maryi jako wzoru i obrazu do naśladowania przez wierzących w Chrystusa i dążących do świętości. Maryja stanowi część Kościoła, jest Jego najdoskonalszym wzorem. W historii Maryja nie jest postacią

136 Por. 6KWNPM, ss. 184-190.

137 Tamże, s. 190-195.

przypadkową, lecz powołana została przez Boga do spełnienia ważnej funkcji historiozbowczej, dlatego też posiada Ona szczególne miejsce we wspólnocie Kościoła, który dąży do pełnego zjednoczenia z Bogiem¹³⁸.

Doktor Seraficki pragnie zauważyć, że Maryja była znakiem wielkim, poprzez nowość tego znaku, jego godność i pożytek. W znaku nowości mamy zauważyć, że Matka Pana nie była podobna do pierwszej kobiety - Ewy, ani też nie zaistniała po Niej żadna inna taka kobieta, która byłaby tak oddana Bogu i wypełniała Jego Słowa. „Maryja przez Swoją odrębność pozostaje naczyniem przedziwnym w rękach Boga,” mówi autor kazań słowami świętego Bernarda. Maryja wybrana przez Boga stała się Jego Oblubienicą, ponieważ skorzystała z Najświętsza Panna Maryja jest także znakiem wielkim pod względem godności, ponieważ stała się Świątynią, do której weszła chwała Pańska i poprzez Jej obecność nowe światło nadziei weszło na ziemi. Była także Maryja znakiem wielkim - pożytku, ponieważ w stworzeniu była najlepsza, bo wydała na świat owoc najcenniejszy, jakim był Jezus Chrystus¹³⁹.

W kazaniach zauważone także zostało, że najświętsza Maryja Panna jest Matką wszystkich istot duchowych, jest Matką wszechświata i Matką anielskiej odnowy, ponieważ wszyscy korzystają z Jej posługi, jaką wypełniła przez zrządzanie Boże i własne zaufanie w Jego plany. Święty Bernard mówi: „Słusznie tedy, o Pani, oczy wszystkiego stworzenia patrzą na Ciebie, przez którą, w której i z której najdobrotliwsza ręka Boga cokolwiek stworzyła i odtworzyła”¹⁴⁰. Służebnica Pańska była, jest i pozostanie tym wielkim znakiem, ponieważ nie poddała się pokusom szatana, ale trwała w łasce Bożej pomimo przeciwności i była światłem wiecznym. Jest Ona jaśniejsza w mądrości od wszystkich stworzeń, ponieważ jak światło Boże przekracza wszystko pod względem rządzenia i kierowania, tak święta Dziewica, w tym względzie przekracza wszystko według Księgi Mądrości: pragnąłem Jej bardziej niż światła słonecznego, ponieważ blask Jej nigdy nie gaśnie (Mdr 7,10). Wywyższenie Maryi zawiera w sobie ideę Jej niebiańskiego wstawienictwa, nie jest ono działaniem ziemskiego tylko Kościoła, jest ono formą życia zarówno pielgrzymującego jak i dopełnionego Ludu Bożego¹⁴¹.

138 T. Siudy, *Eklezjologiczna zasada odnowy kultu maryjnego*, w: *Nauczycielka i Matka*, red. S.C. Napiórkowski, Lublin 1991, s. 222.

139 Por. 6KWNPM, s. 182-183.

140 Tamże, s. 195.

141 F. Courth, *Mariologia*, s. 185.

Uczestnictwo Maryi w życiu Bożym osiągnęło swoją pełnię tak co do duszy, jak i co do ciała w Jej uwielbieniu w tajemnicy Wniebowzięcia. W ten sposób tajemnica paschalna Chrystusa wypełniła się na Niej do samego końca. Otrzymała Ona szczególnie udział w zwycięstwie Chrystusa nie tylko nad grzechem, ale i nad śmiercią¹⁴².

Autor kazań zwracając szczególną uwagę na uwielbienie Maryi mówi: chwalebna Władczyni wywyższona nad chóry niebian, natchniona przez Ducha Świętego doskonałą łaską pod względem Wniebowzięcia jest potrójnie doskonała. Po pierwsze, jest doskonała, bo jest piękniejszą od słońca (Mdr 7,29), dlatego że w swoim Wniebowzięciu była podobna do źródła wszelkiej piękności i była wtedy bardziej szlachetna niż słońce. Przeto może być zwana piękniejszą od słońca w Swym wniebowzięciu, ponieważ była wtedy bardziej podobna niż słońce do źródła wszelkiej piękności¹⁴³.

Po drugie, jest doskonała pod względem najznakomitszego szlachectwa w następstwie tego, że uważano Ją za wyższą od wszystkich gwiazd. Przez gwiazdy rozumie autor Świętych oświeconych pięknem chwały. Skoro Święta Dziewica pod względem porządku jest wyższa nad wszystkie gwiazdy, to jak mówi autor kazań, jest Ona szlachetniejsza we Wniebowzięciu od wszystkich Świętych, poprzez nadmiar rozkoszy duchowych, obfitość bogactw wiecznych i wzniosłość godności, czyli rodu¹⁴⁴.

Trzecia doskonałość to blask mądrości przez przyrównanie do światła wiecznej mądrości i zdobycie pierwszeństwa w mądrości, czyli wyższości. Jak bowiem Boża mądrość pod względem oświecania, poznania i rządzenia wszystkimi stworzeniami przekracza wszystko, tak Dziewica w tych trzech rzeczach przekracza resztę¹⁴⁵.

Maryja została ukształtowana jako wzór dla wspólnoty Kościoła, ponieważ jest najświętsza, najbardziej otwarta na Boże działanie, najbliższa wszystkim, którzy spotykają Ją na drodze swego życia, najbardziej złączona ze wszystkimi, ponieważ otrzymała wszystkich wierzących jako dzieci, by być Matką na zawsze. Jest osobą, która prowadzi do Jezusa, w pełnej uległości Duchowi Świętemu i która przywołuje do Ojca. W swoim kaznodziejstwie Doktor Seraficki, bardzo pragnął ukazać, nie tylko współczesnemu sobie człowiekowi, że Matka

142 Tamże, s. 126.

143 2KWNPM, s. 158.

144 Tamże, s. 159-160.

145 Tamże, s. 161-162.

Pana jest pomocą w realizacji celu, do jakiego dąży każdy człowiek, do lepszego zrozumienia i poznania Bożych prawd i do wykonywania ich w życiu, tak jak wykonywała je Maryja. Jednocześnie fakt szczególnej bliskości w wypełnianiu Bożej woli przez Maryję, może nam pomóc łatwiej zrozumieć niczym nie naruszoną relację Boga z Matką Syna Bożego i Matki Jezusa z Bogiem¹⁴⁶.

Zakończenie

Celem niniejszej pracy było ukazanie i przedstawienie kazań świętego Bonawentury, poświęconych Matce Bożej. Praca ta miała na celu przybliżenie treści kazań, jakie wygłosił Doktor Seraficki z okazji różnych świąt czy wydarzeń związanych z życiem Najświętszej Maryi Panny. Autor kazań w swojej pracy kaznodziejskiej pośród wielu tematów teologicznych, jakie poruszył, zawarł treści szczególnie poświęcone Matce Bożej. Były to na ówczesne czasy tematy zajmujące wielu teologów, niestety ich myśli zostały zapomniane przez współczesnego człowieka. Dlatego też stały się one inspiracją do napisania tej pracy i do ponownego odkrycia myśli świętego Bonawentury, dotyczących Matki Najświętszej. Kazania te pisane zgodnie z kanonem średniowiecznych i scholastycznych kazań, zostały wygłoszone na Uniwersytecie, dlatego też zaliczają się one do kazań uniwersyteckich.

W swoim kaznodziejstwie zawarł wiele myśli dotyczących Najświętszej Maryi Panny, opierając się na rozważaniach teologicznych innych znanych teologów średniowiecza, takich jak np.: Bernard z Clairvaux. Bardzo wiele razy odwoływał się do myśli Ojców Kościoła, którzy mówili o Matce Bożej. Bardzo bliskim stał mu się święty Hieronim, którego stwierdzenia możemy bardzo często spotkać, w różnych kazaniach Doktora Serafickiego. Prawdą jest także to, że autor kazań w swojej nauce teologicznej podporządkował się ówczesnemu nauczaniu Kościoła.

Cała epoka średniowiecza tworzyła nowe idee teologiczne. Dołączył do tych wielu myślicieli średniowiecznych, także Doktor Seraficki, którego rozważania teologiczne ubogaciły naukę średniowieczną. Dzięki pracy tych ówczesnych średniowiecznych teologów, przez całe wieki mogła korzystać wspólnota Kościoła. Możemy zauważyć, że święty Bonawentura, podobnie do teologów ówczesnego czasu, nie tworzył nowych tez teologicznych, ale wypowiadał się zgodnie z nurtem myślowym swojej epoki, jednak starał się poprzez swój specyficzny styl rozbudowanych obrazów i przenośni upiększać głoszone przez siebie Słowo.

Niniejsza praca ukazała nam myśli św. Bonawentury dotyczące Matki Najświętszej. Kolejne paragrafy, poszczególnych rozdziałów, ukazały nam obraz

146 Por. G.M. Medica, *Maryja żywa Ewangelia Chrystusa*, s. 80.

Matki Bożej widziany oczyma autora kazań. Zostały w nich zawarte myśli i spostrzeżenia zauważone przez Doktora Serafickiego. Kazania uświadomiły kim była Maryja, spełniając posługę i wypełniając zamysł Boży. Zwracając uwagę na treść kazań, jednocześnie zwróciliśmy uwagę na budowę i formę głoszonego słowa Bożego, w średniowieczu. Jak można to było zauważyć Święty Bonawentura posługiwał się schematem kazania scholastycznego. Takie spojrzenie pomogło nam również porównać myśl kaznodziejską trzynastowiecznego teologa z obecną, współczesną myślą teologiczną. Niestety, w obecnym czasie, tak forma jak i styl języka kazań jest często dla człowieka niezrozumiały i przez to zapomniany.

Praca ta nie ukazuje wszystkich obrazów czy wizerunków Maryi, jakich używał Doktor Seraficki, ponieważ we wszystkich kazaniach poświęconych Matce Bożej, jest bardzo wiele. Jednakże kazania Świętego Bonawentury przepełnione myślami teologicznymi, opartymi na intuicjach Pisma Świętego. Dlatego mogą one dostarczyć nowych albo po części zapomnianych treści, które ukazują postać Matki Zbawiciela nie tylko w zapomnianych obrazach średniowiecznego kaznodziejstwa, ale także aktualnych dla człowieka żyjącego w dzisiejszym świecie.

Wykaz skrótów

- 1KNNPM – Kazanie 1 o narodzeniu Najświętszej Panny Maryi
- 2KNNPM – Kazanie 2 o narodzeniu Najświętszej Panny Maryi
- 3KNNPM – Kazanie 3 o narodzeniu Najświętszej Panny Maryi
- 4KNNPM – Kazanie 4 o narodzeniu Najświętszej Panny Maryi
- 5KNNPM – Kazanie 5 o narodzeniu Najświętszej Panny Maryi
- 6KNNPM – Kazanie 6 o narodzeniu Najświętszej Panny Maryi
- 7KNNPM – Kazanie 7 o narodzeniu Najświętszej Panny Maryi
- 1KZNPM – Kazanie 1 o zwiastowaniu Najświętszej Dziewicy Maryi
- 2KZNPM – Kazanie 2 o zwiastowaniu Najświętszej Dziewicy Maryi
- 3KZNPM – Kazanie 3 o zwiastowaniu Najświętszej Dziewicy Maryi
- 4KZNPM – Kazanie 4 o zwiastowaniu Najświętszej Dziewicy Maryi
- 5KZNPM – Kazanie 5 o zwiastowaniu Najświętszej Dziewicy Maryi
- 6KZNPM – Kazanie 6 o zwiastowaniu Najświętszej Dziewicy Maryi
- CZNPM – Konferencja o zwiastowaniu Najświętszej Dziewicy Maryi
- 1KONPM – Kazanie 1 o oczyszczeniu Najświętszej Panny Maryi

2KONPM – Kazanie 2 o oczyszczeniu Najświętszej Panny Maryi
3KONPM – Kazanie 3 o oczyszczeniu Najświętszej Panny Maryi
KONPM – Kazanie 4 o oczyszczeniu Najświętszej Panny Maryi
5KONPM – Kazanie 5 o oczyszczeniu Najświętszej Panny Maryi
1CKONPM – 1 Konferencja o oczyszczeniu Najświętszej Maryi Panny
2CKONPM – 2 Konferencja o oczyszczeniu Najświętszej Maryi Panny
1KWNPM – Kazanie 1 o wniebowzięciu Najświętszej Panny Maryi
2KWNPM – Kazanie 2 o wniebowzięciu Najświętszej Panny Maryi
3KWNPM – Kazanie 3 o wniebowzięciu Najświętszej Panny Maryi
4KWNPM – Kazanie 4 o wniebowzięciu Najświętszej Panny Maryi
5KWNPM – Kazanie 5 o wniebowzięciu Najświętszej Panny Maryi
6KWNPM – Kazanie 6 o wniebowzięciu Najświętszej Panny Maryi

Słowa Klucze

Święty Bonawentura, Najświętsza Panna Maryja, Matka Boża, kazania maryjne, orędnictwo, pośrednictwo.